

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. — Cena 25 groszy — Telefony: Redakcja Nr. 44-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 77.77 Nr. konta P. K. O. 66.155 —

## DYMISJI GABINETU P. ŚWITALSKIEGO

postanowiły wczoraj domagać się kluby:

**P. P. S.,**

**Stronnictwo Chłopskie,**

**N. P. R. prawica**

Klub Bloku Bezpartyjnego stwierdził konieczność ostrego wystąpienia przeciwko atakom opozycji na marszałka Piłsudskiego

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W dniu wczorajszym na terenie sejmiku szereg klubów odbył posiedzenia plenarne

### Obrady P.P.S.

Między innymi pod przewodnictwem posła Niedziałkowskiego obradował klub PPS. Na początku mówca pos. Niedziałkowski zdał sprawę z sytuacji politycznej oraz przypomniał uchwałę ostatniego posiedzenia klubu, wyrażając konieczność wystąpienia obecnego gabinetu p. Świtalskiego.

### Klub B.S.W.R.

Następnie odbyły się pod przewodnictwem wiceprezesa pos. Kościelkowskiego pod nieobecność niedomagającego prezesa klub. Sławka, obrady klubu B.S.W.R. Pos. Kościelkowski zgłosił referat polityczny, referat gospodarczy prof. Krzyżawski, referat o sytuacji w handlu pos. Roziworski, referat propagandowy pos. Cholewicki. Po długotrwałej dyskusji stwierdzono konieczność ostrego wystąpienia przeciwko atakom opozycji, skierowanym przeciwko osobie marsz. Piłsudskiego.

### Ostra rezolucja stronnictwa chłopskiego

Wczoraj pod przewodnictwem pos. Dąbskiego obradował klub parlamentarny stronnictwa chłopskiego. Po referacie politycznym i dyskusji uchwalono co następuje:

„Klub stronnictwa chłopskiego aprobuje w zupełności stanowisko prezydium klubu zarówno co do współuczestnictwa w konferencji z premierem p. Świtalskim i ministrem spraw wojskowych, jak też w konferencji zaproponowanej przez posła Sławka w sprawie konstytucji, ponieważ obie te sprawy mogą być produktywnie rozważane na gruncie sejmowym, którego sesja — mimo tylu zalegających ważnych spraw — nie została dotychczas zwolana

Klub uważa natychmiastowe zwolnienie sesji sejmowej, zwłaszcza ze względu na katastrofalny stan rolnictwa i ciężki kryzys

gospodarczy — za rzecz konieczną i nie cierpiącą zwłoki.

Klub uważa bezwzględną dymisję całego obecnego gabinetu i likwidację całkowitego regimenu sanacyjnego za rzecz zupełnie dojrzałą, którą kraj cały i wszystkie pracujące klasy ludności przyjmą z ulgą, jak nastąpienie ciężkiej zimy, która nasz kraj pod względem moralnym i materialnym dużo kosztuje.

O ile chodzi o wrażenie, jakie uczyniły wystąpienia publiczne p. Piłsudskiego, to wszyscy posłowie stwierdzili, że chorobliwa nienawiść p. Piłsudskiego do sejmiku jako też prostackie wyrażenia, niepraktykowane w życiu publicznym w żadnym cywilizowanym państwie, budziły wśród szerokiej mas ludności wiejskiej głębokie oburzenie, obrzydzenie i skutecznie dobijają resztki popularności, jaką p. Piłsudski cieszył się ongiś u chłopstwa“.

### Narady N.P.R.-prawicy

W gmachu sejmiku obradował również klub NPR. — prawicy wspólnie z prezydium klubu parlamentarnego nad wytworzoną obecnie sytuacją. Zastanawiano się głównie nad zapowiedzianym wnioskiem votum nieufności dla rządu p. Świtalskiego i ostatnią enuncjacją marszałka Piłsudskiego, zapowiadającą ograniczenie praw budżetowych sejmiku. Uchwały w obu powyższych sprawach sprecyzowano i przedstawione one będą najbliższemu plenarnemu posiedzeniu klubu.

### Nowe władze Wyzwolenia

Onegdaj późnym wieczorem odbyły się zebrania klubu PSL. Wyzwolenie i Ch. D. oraz stronnictwa chłopskiego. Na zebraniu klubu parlamentarnego Wyzwolenie dokonano wyboru nowego zarządu. Rezygnację zgłosił z powodu złego stanu zdrowia wicemarszałek Woźnicki. Prezesem wybrany został poseł Michał Róg, wiceprezesem Jan Woźnicki, Jan Smoła, dr. Józef Putek i Andrzej Koter. Na sekretarzy wybrano: pos. Pawła Chadaja i pos. Zygmunta Grafińskiego, skarbnikiem został poseł Ignacy Mularak. Przewodniczącym klubu senackiego obrano senatora Wacława Januszewskiego. Pod koniec posiedzenia omawiano bieżące sprawy polityczne. Referat wygłosił wicemarszałek Woźnicki.



### Nie wszystkie bakterie

Jamy ustnej są szkodliwe, natomiast bakterie gnilne i fermentacyjne powodują psucie się zębów, którego się tak obawiamy. Przypuszczenie, że zwykłe mechaniczne środki do czyszczenia zębów mogą pokonać te niebezpieczne pasorzyty byłoby błędem nie do darowania. Jedynie tak intensywnie działający środek antyseptyczny, jak ODOL powstrzymuje ich rozwój, dając niezawodną ochronę, gdyż długotrwałe działanie tej dezynfekującej wody do płókania ust zapobiega procesom rozkładowym zębów. ODOL posiada prócz tego przyjemny odświeżający smak, usuwa przykry zapach z ust. ODOL jest właściwym środkiem do racjonalnego pielęgnowania ust i zębów, ponieważ działając przez czas dłuższy, jako pierwszorzędnym środkiem antyseptycznym powstrzymuje rozwój bakterii

## Wielka konferencja gospodarcza rządu z przedstawicielami przemysłu i handlu

Warsz. koresp. „Gł. Por.“ telef.: Ministerstwo przemysłu i handlu zamierza zwołać naradę gospodarczą, w której wzięliby udział przedstawiciele rządu oraz sfer gospodarczych, delegowani przez poszczególne izby przemysłowo-handlowe.

Termin zwołania narady ustanowiono na 7 i 8 października. Konferencję zagał min. Kwiatkowski, który wygłosi referat na temat obecnej sytuacji gospodarczej.

Program narady przewiduje następujące szereg referatów. Prof. Rose mówić będzie o „Usprawnieniu bilansu handlowego“, dr. Hlilchen o „współpracy czynników społecznych w rozbudowie Gdyni i por-

tu“, m'n. Klarner o „polityce mieszkaniowej“, dr. Roger o „kar telizacji i handlu wewnętrznym“.

### Marszałek Piłsudski całkowicie wrócił do zdrowia

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Marszałek Piłsudski po krótkiej niedyspozycji opuścił w niedzielę po raz pierwszy Belweder, a w dniu wczorajszym objął pełne urzędowanie. Wczoraj marszałek urzędował w generalnym inspektoracie armji, przyjmując na audjencji obecnych w Warszawie inspektorów armji.

prof. Piotr Drzewiecki o „normalizacji handlu i organizacji czynników postępu“, mec. Chelmoński referuje „projekt utworzenia najwyższej izby gospodarczej“ (przewidzianej w art. 64 konstytucji.)

Izba gospodarcza spełniałaby — według jednego z projektów — rolę organu opiniodawczego. Składałaby się ze 100 osób: 90 przedstawicieli wybranych przez izby przemysłowo-handlowe i 10 mianowanych przez rząd.

W naradzie gospodarczej udział weźmie około 100 osób.

Sfery handlowe i przemysłowe przywiązują do tej narady wielkie znaczenie.

### 150 rocznica Puławskiego

Delegacja polska w Ameryce

W NOWY JORK, 1. 10. (Tel. wł.) W dniu dzisiejszym przybyła do Nowego Jorku delegacja polska na czystości amerykańskie 150-letniej rocznicy Kazimierza Pułaskiego. W skład delegacji polskiej wchodzi między innymi: pp. Sielewski, Puławski, Dybowski i plak. Na przystani gości z ożywionym powitaniem konsul polski w Nowym Jorku.

# Pierwsza rozgrywka?

Sytuacja na terenie naszego parlamentu była zawsze przezarta zgnilizną. Nigdy walka nie toczyła się systemem czolowego ataku, starcia pierś o pierś, lecz zawsze kryła się w zakamarkach kuluarów i na konwentyklach w restauracyjnych gabinetach. Byliśmy nieustannie świadkami takich cuda, jak popieranie rządu... bez brania za nie odpowiedzialności, i opozycji do rządu... bez stawiania votum nieufności. Tak było z pierwszemi rządami Rzeczypospolitej, tak było z rządem gen. Sikorskiego, tak było ze wszystkimi gabinetami Grabskiego. Oslawiony Kauzlik tryumfował. Oddawanie białych kartek, lub zgodne ułatnia nie się po cichu z sali sejmowej przed głosowaniem, gdy z trybuny rzucano się gromy na rząd i ministrów, dochodziły do absurdu, deprawowały i ośmieszały samą ideę parlamentaryzmu.

Myliłby się, kłoby przypuszczał, że z chwilą przewrotu majowego 1926 r. stosunki pod tym względem się zmieniły. Parlament przestał odgrywać rolę, a wraz z nim to wszystko, co działo się na sali sejmowej, w kuluarach i w bufecie. Sprawowanie rządów odbywa się zupełnie niezależnie; nawa państwową kieruje jeden człowiek — Pilsudski. Ale nad sejmem, nad domkiem z kart, graniczącym ze szpitalem Ujazdowskim, krąży zmora dawnych nawyków, góruje bojaźń przed światłem, przed jasnymi sytuacjami. Zamiast kroczyć śmiało w wytkniętym kierunku, zamiast czynić śmiało posunięcia na otwartej dla wszystkich, politycznej szachownicy, stronnictwa demokratycznej lewicy — bo te nas w danym wypadku najbardziej interesują — nie odważyły się ani razu zająć godne, męskie stanowisko, lecz zawsze kierowały się względami i względziakami, zawsze mówity jedno, a czynily coś przeciwnego. Prawda, że gra była ciężka, ale zle przezyczajania do operowania w ciemnościach mściły się na każdym kroku.

Gdy poblegniemy myślą wstecz, gdy przejrzymy trzyletni okres walki rządu z sejmem, nie możemy się nadziwić jak obwiejnego i nieśmiałego miał Pilsudski przeciwnika.

Nazajutrz po przewrocie majowym. Marszałek zwołał naradę z przedstawicielami stronnictw sejmowych po to tylko, aby im porządnie nawymyślać. Każdy zdrowo myślący człowiek kiwał ze zdumienia głową i dziwił się, że ani nikt godnie nie potrafił odpowiedzieć, ani nikt się nie obraził, ani nikt — ceniąc swą godność ludzką — chociażby demonstracyjnie nie opuścił sali. A później już przez trzy lata, aż do ostatniej chwili, przyglądaliśmy się smutnemu widowisku,

jak sejm i poszczególni posłowie wysłuchują jak żaki marszałkowskich reprimend, puszczają mimo uszu obelgi, bardzo brzydkie wyrazy i porównania, i nie znajduje się nikt, kto głośno zaprotestuje, kto zdobędzie się na czyn heroiczny: złoży mandat lub jeszcze coś więcej. Sejm i posłowie powolnie znoszą wszystko, co ich spotyka, czasami buntują się — kiwają palem w bucie — przeważnie jednak — pakuja watę do uszu, wycierają twarz i twierdzą, że deszcz pada. Tak było i tak jest do ostatniej chwili.

Marsz. Pilsudski jest przede wszystkim wojskowym — ceni odwagę, bohaterstwo, brawurę. Kto wie, czy gdyby miał do czynienia z przeciwnikiem bez bojaźni, zdecydowanym na wszystko, umiejącym zarówno kapitulować, jak i brać na siebie odpowiedzialność — inaczey by prawdopodobnie z nim postępował — tak jak postępuje szlachetny zwycięzca nawet ze słabszym od siebie wrogiem. Tymczasem Marszałek Pilsudski widział wokół siebie mieczaki, jakieś galaretowate stworzenia, umiejące krzawić podziemny bunt, ale nie potrafiące i nie posiadające odwagi sta-

nać w szranki w otwartem polu.

Nasz sejm i jego członkowie aby się usprawiedliwić w oczach społeczeństwa, wymyślali najrozmaitsze wybiegi. Z początku tłumaczyli, że Marszałek się nawrócił, że po pierwszym okresie ostrego kursu przyjdzie po dziękować przywódcom stronnictw lewicowych za poparcie, jakiego mu udzieliła klasa robotnicza i pracownicy kolejowi w czasie przewrotu.

Później, po następnych, jeszcze ostrzejszych, wystąpieniach Marszałka, tłumaczyli swą bojaźń przed rozgrywką w ten sposób, że przeciwko Pilsudskiemu — postaci historycznej i bohaterowi narodowemu, nie można występować jak przeciwko zwykłemu premierowi lub ministrowi.

(Piękny wykład na ten temat miał pos. Lieberman na procesie Czechowicza). Sam zresztą proces Czechowicza był również wyobrażeniem tego niezdrowego stanu rzeczy. Marsz. Pilsudski bierze na siebie odpowiedzialność za przekroczenia min. skarbu, a mimo to Izba uchyla się od wyrażenia votum nieufności faktycznemu ich autorowi. Sejm i opozycja zawsze uderzają obok, chodzą do Pilsudskiego — że się tak trywialnie wyrazimy — od kuchni, „wyluskują“ poszczególnych ministrów z gabinetu, zamiast uderzyć z frontu w czolowym ataku na cały rząd.

Panowała wówczas jeszcze jedna teoria, przy której pomocy usprawiedliwiano się — teoria „wyszumienia“ się przeciwnika. Przypuszczano, że Marszałek poprostu zmęczył się i powoli wyczerpie swój kredyt w narodzie, a wtedy powoli skruszy się jego siła. Dla polityka czas jest potężną bronią, ale nigdy dla tego, kto ma porwać za sobą masy i ożywić je ideą walki. Czynnny polityk musi palić się i swym pożarem zapalać innych, a nie czekać zmiłowania boskiego i próbować słowami

przekonać adwersarza, aby złożył broń i stał się przyjacielem.

Zdaje się, że obecnie znajdujemy się w końcowem stadium rozwoju sytuacji pomajowej. Wczorajszy artykuł ps. Niedziałkowskiego w „Robotniku“ zrywa ostatecznie z wszelkimi iluzjami, burzy złudną koncepcję istnienia dwóch Pilsudskich w jednej osobie i stawia po raz pierwszy sprawę zupełnie jasno. Pos. Niedziałkowski miano wiecie pisze:

„Pilsudski z r. 1905, z r. 1914, z roku 1918, z roku 1920 należy do Historji;

Pilsudski z roku 1926 — 1929 jest wodzem „Gasnącego światła“ starej Polski, Polski związków ziemian, „Lewiatanów“, biurokracji i... „sanacji moralnej“. „Tamten“ Pilsudski jest częścią historji P. P. S. „Ten“ Pilsudski jest taranem, który uderza w socjalizm i w demokrację. On stworzył „pomajowy“ system rządzenia. On kieruje „pomajowym“ systemem rządzenia. On przewodzi tym, którzy stoją „po drugiej stronie Barikady“.

W przededniu walki decydującej trzeba powiedzieć jasno i otwarcie to, co jest prawdą.

Artykuł ten jest przełomowy

## Cesare Rossi



b. szef prasowy Mussoliniego skazany na 30 lat więzienia za atakowanie faszyzmu po ucieczce z granicę.

## Tubelis



nowy premier litewski, piastujący również teki skarbu i spraw zagranicznych.

# Prenumerata premjowa

Prenumeratorzy, którzy dziś, w środe, dnia 2 października wpłacą bezpośrednio w administracji „Głosu Porannego“ (ul. Piotrkowska 101)

prenumeratę za m. październik otrzymają dotychczasowym zwyczajem

# JAKO BEZPŁATNE PREMJIUM

bilety do pierwszorzednych kin lub cenne, ciekawe książki!!

dla dalszej taktyki naszej opozycji. Geneza jego tkwi w niefortunnej wizycie marsz. Daszyńskiego w Belwedrze, która skończyła się tak fatalnie ujawniła fakty, które miały trzymane w tajemnicy, przy najmniej do pewnego czasu. Tymczasem Marsz. Pilsudski odstąpił karty nie tylko swoje, ale i lewicowej opozycji, narażając na szwank prestige marszałka sejmowi i szlendarowemu przywódcy demokracji.

Po ostatniej „niedyskrecji“ Marsz. Pilsudskiego powiedział no sobie „point des reverles“ i postanowiono zerwać z dotychczasową taktyką unikania frontowej. Pierwszym tomatem zmiany jest wymyślony już artykuł w „Robotniku“ oświadczenie marsz. Daszyńskiego w czasie rozdziału dziennikarzami berlińskimi ostatniej wizyty w Warszawie. Marsz. Daszyński miał wiedzieć, że według jego możliwości na jednym z pierwszych posiedzeń sejmowi po zwołaniu zostanie zgłoszony wniosek wyrażenie votum nieufności.

Na uwagę jednego z dzieł karzy, iż nie będzie to katakizmem, gdyż tego rodzaju wnioski już zgłaszano, marsz. Daszyński wyjaśnił, iż dotyczył tylko „wyluskwane“ poszczególnych ministrów i nie wyrażano votum nieufności całemu rządowi i to rządowi, w którym zasiada Marsz. Pilsudski. We dług marsz. Daszyńskiego zgłoszenie tego rodzaju wniosku powinno pociągnąć za sobą dalekie konsekwencje.

W istocie konsekwencje będą poważne i oczyszczą narodziłą atmosferę niepewności, w jakiej obracało się i obraca się nadal nasze życie polityczne. Zgłoszenie votum nieufności dla rządu głosowanie na plenum Izby sprawy zaufania dla całego gabinetu, nie wyłączając Marsz. Pilsudskiego, będzie, bez względu na wynik, zdarzeniem epokowym. Przedewszystkiem wyjaśni, nareszcie, kto należy do opozycji, a kto uprawia jedynie opozycyjną maskaradę. Pozostawia również druga strona wypurzyć się z mgławicy i zamiast wyczytniać sejmowi drobne złośliwości przedstawi jasny program, wyraźny obraz swych zamiarów na przyszłość. Nareszcie będziemy wiedzieli gdzie jest prawda i lewica: gdzie kończą się wrogowie i przeciwnicy rządu, a gdzie zaczynają jego przyjaciele i zwolennicy; dokąd dąży rząd, jakich metod będzie się trzymał, a przed jakimi się ceni.

JAN URBACH

Dr. med. Z. Dakowski  
specjalista chorób uszu, nosa i gardła i płuc  
Konstantynowska 9, tel. 27  
Przyjmowanie od 12-2 i od

# Krew na asfalcie

SENSACYJNA POWIEŚĆ ILUSTROWANA M. GEORGA.

(Ciąg dalszy).

## ROZDZIAŁ XXIII.

— Idjotyczny komec filmu: obie kobiety na krze lodowej pędzone i ginące w dali. Będą robiły dramatyczne miny, a nikt im nie będzie wierzył. Cherubini i Stiru są wprawdzie ładne, ale nie mają gwałtowności wyrazu. Co pan o tem myśli?

Dr. Mond zaczął namiętnie wznosić przez słomkę whisky i spojrzął ze zmarszczoną brwią na Warda i Spagnioła.

— Przychodzę właśnie od dyrektora portu. Wpadło mi coś do głowy. Przecież obie panie są ze sobą w tak doskonałych stosunkach, — odezwał się Ward ironicznie.

— Jakto? Skąd pan o tem wie? — zapytał Spagnioło żywo i zabłysły mu oczy.

— Wiem, bo wiem. Ale nie o to idzie. Dla mojego planu, a mam pewien plan, panie doktorze — jest to pożyteczne. Dyrektor portu uważa, że możemy zupełnie wygodnie wpakować Cherubini i Stiru na krę lodową powyżej tak zwanego zakrętu Horn. Prąd wody robi w tem miejscu ostry zakręt koło skały, a wszystko, co tam przepływa, ładuje z całą pewnością w naturalnej przystani, która utworzyła się za skałą.

— Dobrze, ale jeszcze nie rotumem.

— Mój Boże! A więc Spagnioło i jego ludzie będą pracowali na tak wielkiej krze, że będą mogli na niej zdjąć Cherubini i Stiru. Ta kra leży koło łodzi tuż na skrócie prądu. Wyszuka my bardzo wielką krę, która jest za duża, aby ruszyć się z miejsca i spróbujemy odłupać część, na której będą się znajdowały obie kobiety. Wpadnie ona w prąd i zacznie odpływać. Oczywiście one nie mogą zauważyć, że jest to celowo zrobione, podobnie jak nie możecie im powiedzieć, że są występem skały bezpiecznie wylądują. Przedstaw pan sobie ten efekt.

— Ogarnie je śmiertelny strach!

Mond kiwał niechętnie głową.

— Będą krzyczały z przerażenia. Przecież będą myślały, że łale unoszą je na krze bezpowrotnie na pełne morze. Nie znają przecież biegu prądu.

— Będziemy mieli bajeczne zdjęcia. Bez żadnych wystudjowanych grymasów. Wspaniałe zakończenie! Przypomnij pan sobie, jak drżała publiczność przy zdjęciach ekspedycji. Musimy zdobyć tę ciszę, jaka w takich chwilach panuje w kinach; wtedy nasz film jest uratowany. Inaczej będzie to marny kicz.

Mond jeszcze się wahał.

— Dobrze, a jeżeli jedna z tych pań zemdleje i upadnie? Przecież może bardzo łatwo zśliznąć się do wody.

Ward wzruszył ramionami:

— Niema obawy, nie wpadną. Zresztą może pan powiedzieć dyrekcji, że ja, Ward, to wszystko urządziłem, wtedy jest pan kryty. Ze mną nikt nie będzie chciał się sprzeczać.

Pogładził zarozumiałe swój wypielęgnowany wąs i dodał.

— Poza tem może być pod ręką łódź motorowa.

Spanioło zaśmiał się krótko



„Zginęliśmy!”

jego cara”. Sceny, w których Marja i Antonja próbują uciec przed pogrózkami dzikiego atamana kozackiego Warda, narażając się prawie na niechybną śmierć, kręczone były na łodzi motorowej. Przybito do potężnej kry lodowej. Stała ona pewnie i nieruchomo, jak wielka tratwa. Jedyne od strony morza rozbijała się o nią z szumem woda. W tem miejscu kra sięgała już do prądu.

— Teraz więc, moje panie, — oświadczył Mond, wysiadłcie tutaj i posuwajcie się naprzód aż po sam brzeg. Zaraz zaczyna my kręcić. Nie zapomnijcie: wędrujecie samotne po morzu, bez nadziei na jakikolwiek ratunek. Na zakończenie obie padacie, obejmujecie się i modlicie.

Marja i Antonja, przebrane za rosyjskie studentki, w krótkich butach, poruszając się w nich bardzo niezręcznie na łodzi, usłuchały polecenia reżysera. Wiatr porozrzucał im włosy. Rozpoczęły tragicznie wymachiwać rękami.

— Widzi pan nie z tego nie wychodzi. Zupełnie jak to panu zapowiedziałem — szeptał Ward do Mondy, podczas gdy Spanioło już kręcił. Sztuczne! Teatralne! A więc zaczynać?

— Tak — odpowiedział równie cicho Mond. Głośno zaś

— Wie pan chyba, że z motorówką niewiele pan dokona na wartkim prądzie.

— Zapewne nic się nie zdarzy, pocieszał się Mond, — dotychczas szło jakoś wszystko zupełnie szczęśliwie. Zdobędzie my parę doskonałych zdjęć. Przy pomocy tego dramatycznego zakończenia, które wypadnie sensacyjnie i życiowo wierne, możemy zawrzeć parę do brych kontraktów.

\* \* \*

Rozpoczęły się zdjęcia końcowe do obrazu „Naręczona bia-

my zgubione, czy nie widzisz, że prąd już nas porwał!

— Oni dopędzą nas motorówką.

— Nie, nie uda im się to. Ratunku! Ratunku! Spójrz tylko, jakie rozpaczliwe ruchy robi Ward.

W istocie Ward, aby umocnić jeszcze przerażenie kobiet, rzucił w ich kierunku linę ratowniczą, która oczywiście wpadła do wody, nie dosięgając kry. Łódź powoli zaczął się kręcić i posuwać naprzód. Spienione fale rozbijały się o jego brzegi. Marja stała z szeroko rozwartymi oczyma, ze skrzywieniem strachu i zamartwym krzykiem na ustach. Odległość od łodzi zwiększała się z każdą chwilą. Przynęła się do przyjaciółki.

— Zginęliśmy!

Antonja zchwiała się, pośli zgnęła i wraz z Marją osunęła się na lód. Motorówka na spokojnych wodach usiłowała trzymać się z kra na jednej wysokości.

— Nie mają odwagi zbliżyć się, ci tchórze! — krzyknęła Marja ze złością i pogroziła Mondowi.

— Czy pan kreci, Spagnioło? — pytał ten.

Reżyser był pijany z zachwytem.

— Spójrzcie, jak Antonja rwie sobie włosy; jak bojaźliwie i z drżącą ostrożnością posuwają się na sam środek lodowca. Co za niesłychana wyrazistość! Jakie to wzruszające! Czy Stiru zemdleła? Twarz jej wygląda jak lakierowana!

Ward poklepał go po ramieniu:

— No co, będzie to wspaniała scena, czy nie?

Marja i Antonja mocno przytuliły się do siebie. Woda pieściła się i szumiała ze wszystkich stron, rozbijając się o brzegi kry. Teraz zbliżał się zakręt prądu.

— Na miłość Boga, Marjo, za skałą jest otwarte morze. Wypływamy na pełne morze!

— Ale przecież to niemożliwe... Przecież muszą nam pomóc...

Marja klękła. Zimno przejmowało ją, nogi marzły w jedwabnych pończoszkach. Łamała ręce, ale nie mogła już ani słowa wymówić. Zaszło jej zupełnie w gardle. Motorówka zmniejszała się coraz bardziej.

— Oni jeszcze kręcą, te psy! Antonja wbiła palce w lód, aż połamała sobie wszystkie paznokcie.

— My ginieemy, a oni kręcą! Marja już prawie zupełnie straciła przytomność. Pod wpływem naglej wizji zapłakała jak dziecko na piersi Antonji:

— Pomyśl tylko, będą siedzieli w fotelach na widowni, w ciepłych fotelach i będą się przyglądali. Będą tykać czekoladki i głaskać się po policzkach. Ja nie chcę jeszcze — Antonja nie chce jeszcze umrzeć...

Kra w oczach malą. Uderzyła się o inne, a od brzegów odłupywały się całe kawały. Cienka warstwa wody płynęła już poprzez lód. Antonja pocałowała Marję w zimną jak lód twarz.

— Przynajmniej razem z sobą — szeptała cichutko.

Marja przytuliła się mocniej — Ratuj mnie! Boże, tonięmy!

Wydała gwałtowny okrzyk i padła bez zmysłów w ramiona Antonji.

(d. c. n.)

## Humor zagraniczny



— Ach, panno Małgosiu, dotychczas nie miałem odwagi oświadczyć się. Ale nareszcie jest okazja! Chce pani zostać moją żoną?

(London opinion)

— Patrz co się dzieje! Jesteś!

Kaczmarek i Szczeciński skazani  
zostali łącznie na 124 lata ciężkiego  
więzienia plus bezterminowe

# na „Władców nocy”

# WYROK

Dzięki przyznaniu się do winy  
bandyci uniknęli śmierci

Wczoraj o godz. 4 pop. rozegrał się epilog krwawej działalności bandy „Władców nocy”, grasującej na terenie 3-ch powiatów województwa łódzkiego. Ogłoszenie wyroku zapowiedziane było na godz. 12, to też sala sądowa już od 11 była dosłownie przepełniona żądą wrażeń publicznością.

Na sali, jak i na korytarzach wszystkich moc policji. Punktualnie o godz. 4 przywieziono oskarżonych pod silną eskortą. W zupełnym spokoju zajmują oni swoje miejsca na ławie oskarżonych.

O godz. 4.30 na salę wchodzi komplet sędziowski i wśród grobowej ciszy przewodniczący wiceprezes Steinman odczytuje wyrok, mocą którego:

**ADAM KACZMAREK** uznany zostaje winnym dopuszczenia się 22 przestępstw i skazany na 77 i pół roku więzienia ciężkiego plus bezterminowe ciężkie więzienie za napad na Nowaka — łączny wyrok bezterminowe ciężkie więzienie.

**ROMAN SZCZECIŃSKI** uznany zostaje winnym dokonania 12 przestępstw i skazany zostaje na 46 i pół roku ciężkiego więzienia plus bezterminowe ciężkie więzienie za napad na Nowaka, łączny wyrok bezterminowe ciężkie więzienie.

**KUKUŁA**, uznany zostaje winnym popełnienia 14 przestępstw i skazany zostaje na 51 i pół roku ciężkiego więzienia, łączny wyrok na 12 lat ciężkiego więzienia.

**KACZMAREK JAN** — dwa przestępstwa, skazany na 4 lata łączny wyrok 3 lata.

**SZUBERT Władysław** — 4 przestępstwa, skazany na 8 lat więzienia, — łączny wyrok 5 lat

**FUKS ARNOLD** — 2 przestępstwa, skazany na 4 lata więzienia, łączny wyrok 3 lata.

**CYLSKI STEFAN**, 4 przestępstwa, skazany na 15 lat, łączny wyrok 5 lat.

**KAZIMIERZ MIEDZIŃSKI**, 5 przestępstw, skazany na 14 lat, łączny wyrok 6 lat.

**GINTER MICHAŁ**, 2 przestępstwa, skazany na 5 lat, łączny wyrok półtora roku.

**SZYMAŃSKI STANISŁAW**, 2 przestępstwa, skazany na 2 lata, łączny wyrok półtora roku.

**AUGUSTYNIAK WALENTY**, 2 przestępstwa, łączny wyrok 6 miesięcy.

**AUGUSTYNIAK JOZEFA**, — skazana na 4 miesiące.

**KOŁODZIEJ STANISŁAW**, 10 miesięcy.

**KURKOWSKA JOZEFA** — 7 dni z zawieszonym.

**CZEKAŃSKI JOZEF**, 4 miesiące.

**ADAMEK JOZEF**, 6 miesięcy.

**MICHAŁSKI STANISŁAW**, 3 miesiące.

**MICHAŁSKA MARJA**, 3 miesiące.

Pozostali zostali uniewinnieni.

W motywach wyroku sąd mówi o tem, że winnym należenia do bandy uznani zostali: Kaczmarek, Szczeciński, Kukuła i Miedziński, reszta pomocników dobierana była od wypadku do wypadku. Pierwsi dwaj uniknęli kary śmierci dlatego, że przyznali się do popełnionych przestępstw, nawet takich, co do których były minimalne poszlaki. Co się tyczy Kukuły, to dostał tak łagodny wyrok tylko dlatego, że ma 20 lat, że nie był dotąd karany i, jak sąd uznał, działał pod wpływem Kaczmarka, a rola jego w przestępstwach ograniczała się do bierności.

Skazując Jana Kaczmarka na 3 lata więzienia sąd liczył się z tem, że pozostawał on pod wpływem swego ojca, przywódcy zbrodniczej bandy.

Jeśli chodzi o innych oskarżonych, co do których nie było pewności, lub niezbitych poszlak, że brali udział w bandzie, to sąd postanowił ich uniewinnić.

## Chłop rzeźbiarz i wynalazca



W warsztatach głównych w Łapach woj. Białostok, pracuje jako kowal, chłop z Ludwinowa pow. sionłowski, Borys Nowik, posiadający wykształcenie elementarne, który obok swej pracy zawodowej wykonuje udatne rzeźby w drzewie, zdradzające duży talent. Poza tem oddaje się Nowik z zamiłowaniem wynalazcom i ma już w tej dziedzinie pewne dodatnie wyniki. Między innymi skonstruował sanie, poruszane pedałami, które można przejechać 10 km. w jednej godzinie. Rycina przedstawia Nowika, obok niego zaś wyrzeźbione w drzewie medaljony Pana Prezydenta, Kościuszki, biust Marsz. Piłsudskiego i in.

## Nowy występ kasiarzy

### Rozpruła kasę w łódzkim związku handlowym

W dniu wczorajszym urząd śledczy powiadomiony został o zuchwałym włamaniu, dokonaniem w lokalu łódzkiego związku handlowego, mieszczącym

się przy ul. Konstantynowskiej nr. 99.

Włamanie odkrył magazynier tej firmy p. Kriese, który pierwszy przybył do pracy. Zamek w drzwiach wejściowych do lokalu był zepsuty, a okna zasłonięte dywanami i chustkami.

Wyważywszy drzwi p. Kriese wraz z przybyłym w międzyczasie współwłaścicielem firmy weszli do lokalu, gdzie rzucił im się w oczy szalony nieład. Kasa ogniotrwała, stojąca w kącie, była rozpruła, a jej zawartość skradziona.

Na miejsce przestępstwa niezwłocznie przybyli funkcjonariusze urzędu śledczego. Wstępne dochodzenie, przeprowadzone przez nich ustaliło, że zbrodniarzy było czterech. „Pracowali” w bardzo pomysłowy sposób. Ponieważ na podwórzu dyżuruje zwykle dozorca nocny z 2-ma psami, włamywacze za pomocą szmeru zwabili go z psami na drugi koniec podwórza.

Po wygnieceniu szyb dostali się następnie oknem do biura, gdzie zawiesili na oknach chustki. Nie tracąc czasu wzięli się do rozbicia kasy opancerzonej za pomocą acetyleny. Kasa, będąca zbudowana według najnowszej konstrukcji oparła się jednak tym zabiegom, wobec czego zbrodniarze zajęli się mniejszą kasą, z którą uporali się dość łatwo. Lupem kasiarzy padło 800 złotych bilonem. W rozbitych szufladach biurek nie wartościowego nie znaleźli. — Za zbiegłymi włamywaczami

wszczęto poszukiwania.

W wielkiej opancerzonej kasie znajdowało się, jak się dowiadujemy, 10 tys. złotych gotówką, oraz portfel wekslowy na 100 tys. złotych.

## Echa procesu o ojcobójstwo



Wizja lokalna pod Insbrukiem na miejscu, gdzie oskarżony Halsmann (na lewo) miał zamordować swego ojca.

## Tum niemiecki w Berlinie



był w tych dniach terenem pożaru, który spowodował znaczne straty.

Zapisujcie się na członków L. O. P. P.

## Wiadomości bieżące

### Węgiel podrozał

Hurtownicy węglowi, korzystając z podwyżki taryfy kolejowej, już od wczoraj podwyższyli ceny w sprzedaży węgla, sprowadzonego jeszcze przed wejściem w życie nowej taryfy.

Korzystając z tego drobni budkarze, którzy podwyższyli ceny do 1 zł. na korcu, co jest wyraźną lichwą, gdyż podwyżka taryfy kolejowej może wpłynąć na ceny detaliczne najwyższej do wysokości 25 gr. na korcu.

Pobierający nieuzasadnione ceny za węgiel karami będą z całą surowością. (b)

### Świadczenia od małych mieszkań odpadają

Zgodnie z ustawą o ochronie lokatorów, posiadacze małych mieszkań (jednopokojowych z dniem 1 października r. b. prze stają ponosić koszty związane ze zwrotem właścicielom domów świadczeń za wodę i t. d. Dotychczas lokatorzy zobowiązani byli płacić za wodę, a od 1 października świadczenie to wliczone jest do powiększonego komornego. (w)

### P. Fr. Grętkiewicz włączył do swej szkoły kursy Woyny i Sieprawskiego

W dobie coraz większego rozwoju automobilizmu, wytworzyła się potrzeba kształcenia coraz to większej ilości doświadczonych kierowców, którzy obznajmieni w najdoskonalszy sposób ze swym fachem, mogliby z pełnią odpowiedzialności prowadzić i utrzymywać w należytym stanie samochod. Z drugiej strony sport automobilowy wytworzył typ kierowcy - gentlemana.

W tych warunkach niezmiernie ważnym czynnikiem stały się szkoły samochodowe, rozsiane po całym świecie, które stosują najnowsze metody nauczania, wydają co pewien okres czasu zastępy doświadczonych kierowców.

Zawodowa szkoła kierowców samochodowych Fr. Grętkiewicza, prowadzona osobiście przez właściciela, uznanego za jednego z najlepszych wykładowców i najlepszych fachowców w dziedzinie automobilowej, posiadała już dotychczas opinię największej i najlepiej wyposażonej, wypuszczającej zastępy doskonałych kierowców. A obecnie dowiedzieliśmy się, iż druga, podobnie dobra i znana szkoła W. Woyny i S. Sieprawskiego (Piotrkowska 111) przeszła na wyłączną własność p. Grętkiewicza, który łącząc obie szkoły razem, tworzy w ten sposób potężną placówkę łączącą w sobie wszystkie walory i zalety obu kursów.

Przez zjednoczenie to, Łódź będzie mogła poszczycić się, że posiada szkołę, jakiej niema drugiej w Polsce. Połączona placówka jest obecnie najlepiej zaopatrzona w pomoce szkolne. Posiada dwie olbrzymie sale, jedną teoretyczną, drugą do praktycznych zajęć.

Osobiste kierownictwo połączonych szkół przez p. Grętkiewicza daje rękojmię, iż miasto nasze, a właściwie nasze województwo, posiada placówkę niezwykle pożyteczną i stojącą na wysokim stopniu rozwoju.

# Dwaj robotnicy zatruci gazem

Tragiczny wypadek w magazynach firmy „Standard Nobel Sp. Akc.”

W dniu wczorajszym w magazynach firmy „Standard Nobel Sp. Akc.”, mieszczących się przy ul. Wierzbowej 54, miał miejsce wstrząsający wypadek, który **ZAKOŃCZYŁ SIĘ ŚMIERCIĄ JEDNEGO Z ROBOTNIKÓW.**

W magazynach firmy tej znajdują się wielkie zbiorniki, do których z cystern kolejowych przelewa się benzyna.

Jeden z tych zbiorników był od pewnego czasu pusty. Ponieważ w najbliższych dniach **SPODZIEWANO SIĘ WIELKICH TRANSPORTÓW BENZYNY** magazynier tej firmy Antoni Kamiński posłał jednego z robotników 20 letniego **STANISŁAWA PUCHAŁSKIEGO**

(Garnearska 4) **CELEM WYCZYSZCZENIA ZBIORNIKA.**

Naświetlić tu należy, iż zbiornik od piątku był otwarty celem wypuszczenia nagromadzonych tam gazów.

Robotnik zabrał się do pracy. Kiedy po upływie pół godziny nie wracał, zaniepokojony magazynier

**POSLAŁ DRUGIEGO ROBOTNIKA 32 LETNIEGO ADAMA SZYMCZAKA,** zamieszkałego przy ul. Zawiszy nr. 24.

Uplęnięto znów kilkanaście minut a

**ROBOTNICZY NIE DAWALI ŻADNEGO ZNAKU ŻYCIA.**

Wtedy zaniepokojony poważnie Kamiński zatelefonował po straż ogniową. W kilka minut

potem przybył na miejsce drugi oddział straży. Topornik Zygmunt Borowski

**W MASCE GAZOWEJ OPUŚCIŁ SIĘ DO ZBIORNIKA**

i po pewnym czasie wyciągnął obu robotników w stanie nieprzytomnym. Zaalarmowano pogotowie ratunkowe i kasy chorych. Obaj lekarze zabrali się energicznie do ratowania zatrutych.

W czasie akcji ratowniczej **PUCHAŁSKI ZMARŁ** nie odzyskując przytomności.

**SZYMCZAK RÓWNIEMŻ NIE ODZYSKAŁ PRZYTOMNOŚCI.**

W stanie beznadziejnym przewieziono go do szpitala w Radogoszczu.

### Z żałobnej karty b. p. Joanna Wachs

Onegdaj wieczorem rozstał się z tym światem, przeżywszy lat 68, b. p. Joanna z Krawców Boryso-wa Wachs.

Zmarła do ostatnich chwil życia brała czynny udział w pracy filantropijnej, poświęcając szczególnie wiele czasu i energii „Domowi Sirot” przy ul. Północnej 38. Śmierć Jej jest niepowetowaną stratą dla zarządu tej instytucji, którego honorową członkinią była od wielu lat. Ale w pierwszym rzędzie zgon Jej będzie ciosem dla licznych rzesz biednych, nieszczęśliwych sirot, którym była niemal matką, mając serce szlachetne i wrażliwe na niedolę ludzką.

Cześć Jej pamięci.

## Mimowolna bigamja

Po 10 latach powrócił „zabity” na wojnie p. Rafałowicz

W dniu wczorajszym przy ulicy Wólczńskiej wydarzył się wypadek, który o mało nie zakończył się śmiercią jednej z lokatorek domu.

Po 10 latach nieobecności powrócił do Łodzi p. Natan Rafałowicz, b. żołnierz rosyjski, a następnie — jeniec niemiecki. Przybył on do żony, która w międzyczasie — otrzymawszy wiadomość o śmierci męża na froncie — wyszła powtórnie za niejakiego Rajgrodzkiego Rachmila. Na widok rzekomego nie-

boszczyka p. Rafałowicz - Rajgrodzka popadła w rozpacz, w wyniku czego wyskoczyła z okna III p. Szczęśliwym trafem zaczęła się o znajdujący się tuż pod oknem balkon — i ocalała.

Po przywróceniu jej do przytomności i powrocie p. Rajgrodzkiego do domu, obaj mężowie doszli ze sobą do porozumienia.

P. Rafałowicz pożegnał swoją ex-żonę, by powrócić do Berlina, gdzie pracuje w charakterze robotnika w jednej z fabryk.

## Życie tomaszowskie

Program prac nowego komisara kasy chorych (Telefonem od korespondenta „Głosu Porannego”)

Wczoraj odwiedziliśmy komisara kasy chorych p. Kucharskiego, który od miesiąca urzęduje w Tomaszowie. Celem naszej wizyty było poinformowanie się o zmianach jakie już nastąpiły w kasie chorych oraz zamiarach na przyszłość.

— Nominacja moja — mówi pan komisarz nastąpiła z powodu nie-normalnych stosunków w zarządzie kasy, gdyż poprzedni komisarz, który od czasu do czasu odwiedzał Tomaszów faktycznie nie mógł być odpowiedzialny za czynności i dyr. Weisło, raczej mógłoby się wydawać, że jest parawanem, za którym kryje się zupełnie samodzielną pracą dyr. Weisło.

Drugim powodem przyjazdu p. Kucharskiego jest ciężka sytuacja finansowa kasy chorych w Tomaszowie. W toku dalszej rozmowy wyjaśniło się, że zawieszenie w czynnościach dyr. Weisło nastąpiło ze względu za nieporządkami w kasie. Np. zadłużenie kasy wynosi okragłą sumę 400 tysięcy zł. i choć należności wyrażone są w bilansie sumą 700 tysięcy zł. jednak że ta suma jest nierealna i nasuwa przypuszczenie, że bilansy kasy były fikcyjne. Ujemnym punktem w gospodarce kasy chorych jest szybkie tempo inwestowania i wyzbywania się przez to rezerw gotówkowych.

Wydział rachuby — stwierdza p. komisarz — jest również nie w porządku. Trudno dojść do salda. Do puszczone były takie rzeczy jak: na 1700 zł. wydanych gospodarzowi Barczykowi nie można było znaleźć dowodu. W oddziale tomaszowskiej kasy chorych w Koluszkach brakowało 2700 zł. W oddziale w Głowniu panował kompletny chaos. Dług K. Ch. w Tomaszowie wobec okręgowego związku kas chorych wynosi 80 tys. zł. Perso-

nel lekarski był bardzo nieregularnie wypłacany i dlatego też p. komisarz zaraz na początku swego urzędowania wydobyl sumę 50 tys. zł., które zapłacone zostały zaległe pensje lekarskie.

Dalej poruszyliśmy sprawę rugów w K. Ch. P. komisarz z całą stanowczością oświadczył, że chodzi mu tylko o unormowanie warunków atmosfery, w której pracuje i ma zamiar wyplenić politykę partyjną w K. Ch.

— Jednak walka z partyjniactwem — powiada p. komisarz — nie będzie polegała na tem, że na miejsce wyrugowanych członków jednej partji przyjmować będziemy członków innego ugrupowania politycznego. Potrzebujemy tylko urzędników fachowców. Wszyscy urzędnicy zwolnieni z K. Ch. zrehabilitowani zostali nie ze względów politycznych, a wobec stwierdzenia nadużyć i przekroczeń służbowych.

— Mojem dążeniem — kończy komisarz Kucharski — będzie doprowadzenie do porządku obecnego stanu rzeczy w kasie, wyproważenie jej ze złego stanu finansowego, w którym się znajduje i zdobycie dla K. Ch. w Tomaszowie zaufania ubezpieczonych.

## Rejestracja mężczyzn rocznika 1911

Dzisiaj, w środę, dnia 2 października r. b. powinni się zgłosić do rejestracji w lokalu biura wojskowo policyjnego (Piotrkowska 212) w godzinach od 8-ej do 15-ej (8-ej po południu) mężczyźni rocznika 1911 zamieszkałi na terenie V komisariatu, których nazwiska rozpo-

znają się od liter: F. do Ch. oraz zamieszkałi na terenie XIII-go komisariatu policyjnego, których nazwiska rozpoczynają się od liter:

L. do S.

## Spis roborowych rocznika 1909

Dzisiaj, w środę, dnia 2 października r. b. powinni się zgłosić do spisów poborowych w lokalu biura wojskowo - policyjnego (Piotrkowska 212), w godzinach od 8.15 do 15-ej (3-ej po południu), mężczyźni urodzeni w roku 1909, zamieszkałi na terenie I-go komisariatu policyjnego, których nazwiska rozpoczynają się od liter:

od H. do L.

Do spisu zgłosić się powinni: 1) zamieszkałi stale na terenie m. Łodzi, 2) nie mający stałego miejsca zamieszkania na terenie Rzeczypospolitej, a przebywający czasowo w Łodzi podczas trwania zgłoszeń do spisu t. j. od dnia 1-go października do dnia 30 listopada

r. b., 3) przebywający czasowo w Łodzi, a nie mogący z jakichkolwiek powodów zgłosić się osobiście do spisu w gminie, w której stale zamieszkują



**CZYBY**

Dzisiaj sensacyjna premiera! p. t.

# 5 dni strachu.

Wielki dramat cowbojsko-sensacyjny

## MALCOLM Mc. GREGOR

z udziałem sławnego cowboja

Nad program Komedia Amerykańska w 2 akt. Pocz. seans. codz. o 4, w sob. i niedz. o g. 12. Na pierwszy seans wzyst. miejsc po 50 gr.

**JÓZEF ROZENBLUM**  
i **ANNA GUTMAN**  
zaślubieni

Tomaszów Łódź

**KOMUNIKAT**

Łódzka straż ogniowa ochotnicza zwraca się niniejszem do W. Panów właścicieli nieruchomości z uprzejmą prośbą o przesłanie zebranych ofiar na listy wraz z listami wprost do kancelarii łódzkiej straży ogniowej ochotniczej, ul. Sienkiewicza 54, w godzinach od 9 — 18-iej (6-ta wieczór).

Dla udogodnienia W. Panom właścicielom nieruchomości przedmieść, przyjmujemy ofiary zebrane na listy wraz z listami również i w oddziale Ia na Bałutach, ul. Zgierska 47, w oddziale I-szym, ul. Konstantynowska 4 (11 Listopada), w oddziale IV-ym, ul. Napiórkowskiego 64.

# TEATR ■■■ MUZYKA ■■■ KINO ■■■

## TEATR MIEJSKI

Dziś przedstawienie popularne (ceny niższe) „Wesele Figara“.

Jutro i pojutrze „Rywale“ Andersona, Stallingsa i Zuckmayera w przekładzie Jerzego Kossowskiego, w porywającej inscenizacji i reżyserji Leona Schillera, chorążego awangardy reżyserskiej w Polsce. Sztuka ta, której premiera spotkała się z niespotykanym w Łodzi entuzjazmem, została po raz pierwszy w Polsce w teatrze iniejskim w Łodzi wystawiona.

W sobotę, dnia 5 b. m. o godz. 4 po południu przedstawienie szkolne „Henryk VI na łowach“ W. Bogusławskiego.

W przygotowaniu wesoła komedia Rapackiego „W czepku urodzony“.

## TEATR KAMERALNY

Mieczysław Frenkiel wystąpi w teatrze kameralnym jeszcze tylko trzy razy, dziś, jutro i w piątek, kreując kapitalną rolę Wistowskiego w „Grubych rybach“ M. Bałuckiego.

Sztuka L. Franka „Karol i Anna“ wystawiona będzie jako najbliższa premiera w teatrze kameralnym. Reżyseruje Leopold Zbucki. Obsadę stanowią: M. Makarczyk - Wasilewska, Z. Marcinowska, L. Madaliński, L. Zbucki.

## TEATR POPULARNY

Dyrekcja teatru popularnego urządzić będzie przedstawienia dla dzieci. Inauguruje cykl tych sztuk wesoła, efektowna, rewjowo ujęta, bajka B. Hertzsa „Zaklęte trzewiczki“, która dana będzie w sobotę o godz. 4 po południu oraz w niedzielę o godz. 12 w poł.

Dziś oraz jutro „Moralność pani Dulskiej“.

W piątek premiera groteski Montgomery'ego „Oady dzieł bez kłamstwa“.

## TEATR GEYEROWSKI

W sobotę, o godz. 8 i w niedzielę o godz. 4.30 po południu i 8.30 wiecz. „Fenomenalna mowa“.

## Z ESTRADY KONCERTOWEJ

# Występ Ady Sari

Publiczność łódzka odstąpiła od zasady i mimo świeżo naładowanej baterji radjowej w domu, wybrała się raz do sali koncertowej, ba, nawet ją zapelniała. Zdziałała to prawdopodobnie ekspozycja nazwiska rozgłoszonej sławy śpiewaczki, no i w sali jednakże inaczej się słyszy. A przytem Ada Sari jest tą jedną z rzadkich śpiewaczek koloraturowych, której fenomenalny rytmunek techniczny nie jest celem w śpiewie, a ośrodkiem, zwykłym ornamentem frazy melodyjnej. W parze z wielką podatnością

głosu, miłego w tembrze, pozwalającą artystce z całą swobodą wzmacniać i sciszać dźwięki, idzie umiejętność wyrażania stanu duszy, a więc deklamacja, uwypuklająca słowa bez zamieszania tego cyzelunku wokalnego, jaki daje pieśni głos wygimnastykowany, a szeptać tak cicho, a mimo to dźwięcznie i dobitnie, mało która ze śpiewaczek potrafi. To też tryumf jej artysty czystego, jej sztuki, szlachetnej w środkach był zupełny.

Oczywiście, że program artystki

tej miary składał się z perel i perełek skarbicy wokalne, a mimo to zauważyć muszę, że i Ada Sari, powodując się upodobaniem tłum, zbyt często się powtarza. A wszak mogłaby sobie pozwolić na zmuszenie słuchacza do bezwzględnej uległości i wspanięcia się na wyżyny swej sztuki odtwórczej.

Współ ze znakomitą śpiewaczką zbierał laury również i świetny jej akompaniator, dyr. Teodor Ryder.

F. Halpern.

## Jazzband ma głos!



Jedna z najlepszych orkiestr jazzbandowych w Polsce pod kierunkiem Katarzka i Karasińskiego

## KONCERT ROSYJSKIEGO ZESPOŁU BALAJKOWEGO.

Dziś, w środę, odbędzie się w sali filharmonji zapowiadany koncert słynnego rosyjskiego zespołu balajkowego im. W. Andrejewa. Zespół ten przyjeżdża do Łodzi po wielkich sukcesach na powszechnej wystawie w Poznaniu. W programie rosyjskie pieśni ludowe, romanse cygańskie, pieśni kauka-

skie, pieśni burlaków, pieśni Dalekiego Wschodu oraz tańce ludowe. Zespół wystąpi w malowniczych rosyjskich strojach ludowych.

Koncert ten w ubiegłym sezonie cieszył się w Łodzi olbrzymim powodzeniem.

Początek o godz. 8.30 wiecz. Bilety od 1 zł. do 7 zł. sprzedaje kasa filharmonji.

## Dr. med. S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin

Andrzeja 5. telef. 59-40. Przyjmuje od 8-11 i od 5-9 wiecz. w niedziele i święta od 9-1. Oddzielna poczekalnia dla pań.

## Premjery teatralne

# „Moralność Pani Dulskiej“

Komedja w 3 aktach Gabrijeli Zapolskiej

„Moralność pani Dulskiej“ jest ostatnim utworem scenicznym Zapolskiej. Nie widzimy już tu — tak charakterystycznych cech dla twórczości tej pisarki — głębokiego oburzenia, chęci polemiki i przekonywania, wiary w lepsze jutro; jest natomiast obrzydzenie i całkowita pogarda dla całej rodziny Dulskich, wstręt do hipokryzji i błota małomieszczkańskiego, a nadewszystko brak nadziei na poprawę tych stosunków, bo nawet buntujący się Zbyszko ma w sobie wszelkie zarodki dulszczyzny, zarówno jak córeczka Hesia. A jedyna odbiegająca sercem od tej sfery Mela, jest niezmiernie naiwna, a przytem chora. Autorka chciała jakby podkreślić, że Mela musi młodo umrzeć, aby nie psuć harmonji małomieszczkańskiego błotka. W całej komedji jest silne przejawienie tak charakterystyczne dla Zapol-

skiej szafowanie silnymi słowami, ale pod tem wszystkim kryje się spór prawdy życiowej, a choć sztuka napisana jest w stosunkach przedwoj., bo przed przeszło 20 laty, to jednak, pomimo olbrzymich przewrotów społecznych, spowodowanych latami wojny, zawiera dużo prawdy życiowej, jeszcze dziś aktualnej.

Teatr popularny wystawił tę komedję dość starannie. P. Zielińska była zupełnie naturalną i przekonującą Dulską. Niezłe sekundował jej p. Górecki w roli Dulskiego.

P. Pluciński w roli Zbyszka miał duże niedociągnięcia: pomimo patosu słów silnych gestów, nie można było oprzeć się wrażeniu, że cała sprawa właściwie nie go nie obchodzi, a w chwili zmiany swej decyzji co do małżeństwa absolutnie nie widać było jakiegokol-

kiego wewnętrznego, która mogłaby usprawiedliwić tę nagłą zmianę niezłomnego postanowienia.

Najlepiej wywiązały się ze swej roli p. Falańska w epizodycznej, a świetnie ujętej i doskonale zagranej roli lokatorki, oraz p. Mar-

cinowska, rasowa artystka, która z dużym wdziękiem i swadą odtworzyła rozflirtowaną o specyficzną moralność i dużym sprycie życiowym Juljasiewiczową.

Reszta wykonawców poprawna. Dekoracje mierne.

# „Grube ryby“

Komedja w 3 aktach Michała Bałuckiego

„Grube ryby“, aczkolwiek najlepsza komedja Bałuckiego, już zbyt traci myślką, a daje się strawić jedynie, jako rodzajowy obrazek ubiegłego stulecia, nie pozbawiony pewnych szczyrych momentów humoru. Bałucki, typowy poeta mieszczański, uwielbia zacisze domowe, ciche motywy, ład i porządek, oraz szarzyzną wygodę codziennego życia — jednym słowem filisterstwo. Jeszcze trochę życia mają starzy Ciaputkiewiczowie i ich starzy goście, potraktowani przez Bałuckiego z sympatią osobistą i życzliwością, natomiast wszyscy młodzi są papierowymi figurami bez życia.

To też jeśli widowisko to oglądało się na premierze teatru ka-

meralnego z prawdziwą przyjemnością, jest to całkowita zasługa reżysera i całego zespołu, który zgodnym wysiłkiem stworzył przedstawienie naprawdę wysokiej miany.

Reżyserja p. Zbuckiego stała na bardzo wysokim poziomie, poszczególne sceny były doskonale ujęte i subtelnie opracowane, ze specjalnym podkreśleniem momentów komicznych, lecz bez tak łatwego w tej sztuce przejawienia. Ujęcie całej komedji w ramy hejnału z wleży Marjackiej nasrajało widza na specyficzny ton rozrzewnienia i uśmiechu sympatycznego „dawnych dobrych czasów“.

Mistrz Frenkiel miał świetne pole do popisu dla swego talenta

## Co usłyszymy dziś przez radio?

WARSZAWA, 1395 m.

12.05 — 12.50 Koncert z płyt gramofonowych.

16.30 — 17.15 Koncert z płyt gramofonowych.

18.00 Muzyka francuska w wyk. orkiestry pod dyr. Józefa Ozimińskiego. 1. G. Bizet: Wstęp do op. „Carmen“. 2. A. Thomas: Muzyka baletowa z op. „Hamlet“: a) taniec ludowy, b) taniec myśliwski, c) pantomima, d) walc-mazurek, e) Scena z kwiatami i zakończenie. 3. G. Pierre: Serenada. 4. C. Saint-Saens: Suita algierska: a) preludjum, b) rapsodia maurytańska, c) marzenia wieczorne, d) francuski marsz wojskowy.

19.00 Komunikat Tow. zachęty do hodowli koni w Polsce.

20.30 Koncert solistów. Wykonawcy: Janina Familier-Hepnerowa (fort.), Henryk Gołębiowski (skrz.), dyr. Józef Ozimiński (skrz.) i prof. Ludwik Urstein.

23.00 — 24.00 Muzyka taneczna z Poznania.

## RADJO ZAGRANICZNE

Wrocław (325)

16.30 Serenady (płyty gramofonowe).

20.30 Koncert (Mała symfonia Gronostaya i Suita taneczna „Hollywood“ Endersa).

Frankfurt (390)

20.00 Fantazja op. 124 Saint-Saensa i Trzy pieśni czeskie Weinbergiera na skrzypce i harfe; Sonata A-dur Regera na skrzypce solo.

Königswusterhausen (1635)

20.00 Opera Lothara „Tyll“.

Daventry Exp. (479)

20.00 Utwory J. Brahmsa (M. in. Koncert na skrzypce i wiolonczelę A-moll, Pieśni, Symfonia IV).

21.55 Recital wiolonczelowy Withersa.

## Z TOWARZYSTWA IM. DANTE ALIGHIERI

Zarząd towarzystwa zawiadamia członków, że biblioteka towarzystwa zostaje po przerwie wakacyjnej otwarta i czynna w środy od 8 do 8-ej.

aktorskiego w charakterystycznej roli Wistowskiego i wywiązał się ze swego zadania z dużym umiarem i dyskrecją. Doskonala była również para Zbucki i Biskupska w rolach państwa Ciaputkiewiczów, rozsiewając całe kaskady niefrasobliwego humoru i pogody.

Na szczególne wyróżnienie zasługuje młody a bardzo utalentowany aktor charakterystyczny, p. Daniłowicz, który wprost po mistrzowsku odtworzył starego kawalera Pagatowicza i to zarówno w sylwetce, jak i w samym ujęciu i grze. Utrzymał się cały czas w stylu i ani na chwilę nie raził w porównaniu z mistrzowską grą Frenkiela. Takiego Pagatowicza nie powstydziliby się żaden najwybitniejszy nawet aktor polski.

Z niewdzięcznych ról młodych jedynie talent p. Lubieńskiego potrafił wykrzesać trochę życia i stworzyć miłe zjawisko. Niestety, nie udało się to ani p. Waczińskiego ani p. Michalakowi. Godzi się również wymienić p. Górskiego, bardzo dobrego i sympatycznego w roli służącego Filipa, oraz p. Wachalowskiego.

Kron.

# Rewja mody w teatrze miejskim

Onegdaj w teatrze miejskim odbyła się rewja mody, zatytułowana: „Dzień Pięknej Pani”. Było to rzeczywiście bardzo barwne, ciekawe widowisko, stanowiące przegląd ostatnich „krzyków mody”.

Nie więc dziwnego, że rewja zgromadziła na widowni teatru całą elitę naszego miasta.

Sala teatru miejskiego wypełniła się po brzegi publicznością; poza kompletem niezliczona ilość miejsc dostawionych lub stojących. Pośród sztukami Shaw'a lub Pirandella stoi dziś wszechwładna królowa moda. Reprezentowały ją efektowne i bogate stroje, pochodzące z pierwszorzędných firm łódzkich.

Ujrzelśmy uroczę artystki teatru miejskiego w przebogaty futrach, w godnych zachwytu sukniach wieczorowych i popołudniowych, dla których tem była błyskotliwa biżuterja.

A wszystkie panie: Grywińska, Horecka, Jakubińska, Korzelska, Niemirzanka i Skrzydłowska — nosiły pończoszki, będące ostatnim wyrazem mody. Nie zabrakło żadnych praktycznych torebek, wspartych neseserów, a nawet pięknych jedwabnych parasolek. Firmy łódzkie nie zapomniały o niczem. Firmy te — Bromberg (Piotrkowska 31) i Herszson (Piotrk. 109); Maszkowska (Piotrkowska 117) i Maison „Wigro” (Przejazd 20); „Nouvautes” (Piotrkowska 76); Neuman (Piotrkowska 120) i Trajstman (Piotrkowska 81) — zdały egzamin wyśmienicie.

Świadectwem tego były niekłamane wypieki na twarzach wdzięcznych łodzianek, będące dostatecznym dowodem tego, jak bardzo przypadły im do gustu wszystkie pokazy.

Zręczna reżyserja pp. Mrozińskiego i Znicza odzieliła rewję na trzy części, nadając każdej z nich odrębne, przebogate tło. Część pierwsza — to wnętrza buduaru Pięknej Pani. Składają się na nie obicia meblowe i ścian, dywan, na rzutka tapczanowa, oraz obrusy brokatowe, a wszystko to, pochodzące z mającej coraz nowe pomysły i cieszącej się ogólnem uznaniem firmy Trajstman.

Na tle tych dekoracji ujrzelśmy p. Grywińską w efektownej pyjamie czarno-różowej (Maison „Wigro”), w której artystka kusiała swym urokiem.

Zajęta była w chwili podniesienia kurtyny manicurem (Herszsona przyrzędy sztykretowe, neseser pokryty świńską skórą). Po chwili ukazują się na scenie panie: Jakubińska, Korzelska i Niemirzanka — w pięknych kompletach trykotowych, w wiedeńskich — deseniowych, paryskich — gładkich. (Trajstman). Nieco później pojawia się p. Horecka w wiedeńskim komplecie jumpowym, w ponsowym płaszczu, przybranych kretami (Trajstman). Z kolei panie zabierają się do przymierzania przysłanej od Neumana, wykwintnej bielizny, oraz combinaisons crepe de chine'owych, suto przybranych koronkami, pochodzącymi z firmy „Nouvautes”. Każda z pań miała przetrzucone przez ramię lisy kameczackie, piękne krzyżaki srebrne i czerwone (Bromberg).

Drugą część rewji możnaby zatytułować „przeglądem mody”. Była to część najbogatsza, wprawiająca wszystkich w zdumienie i szczerze zachwyty.

# „Dzień Pięknej Pani”

Pani Skrzydłowska zaprezentowała nam suknię (Maszkowskiej) z czarnego crepe-marocaine, ozdobioną białym kołnierzem, fantazyjnie ułożonym dookoła dekoltu.

Scena wyobraża 3 pawilony (2 Trajstmana, 1 „Nouvautes”). Z pierwszych dwóch wyglądają georgetta, crepe-satin, piękne brokaty i tafty deseniowe — wszystko w najmodniejszych kolorach, jak: ila-paton, brązowy we wszystkich odcieniach, zielony, bananowy i za wsze modny — czarny. Na pawilon „Nouvautes” składają się paillette'y i cienlowane tiule w jaskrawych kolorach. Widzieliśmy panie w sukniach o ryzykowej linii dolnego brzegu. Piękną popołudniową suknię (Maison „Wigro”) z deseniowego chiffonu, przybranego koronką. Powszechną uwagę zwróciła p. Niemirzanka w szykownej, pełnej gracji, czarnej, taftowej sukni, uszytej na wzór krynoliny (z pracowni Maszkowskiej), którą ozdobyła blado-czerwone róże, z wdziękiem umieszczone w talji. Pokazała nam również lansowaną obecnie na popołudnie wełnę, z której p. Maszkowska stworzyła „słodką” (mówiąc słowami zachwyconej publiczności) sukienkę, zaprezentowaną nam przez niemniej słodką p. Niemirzankę. Firma Trajstman wystawiła przepiękne płaszcze: sibiłina, przybrana karakułowemi łapkami, oraz — ostatni krzyk mody — wcięty płaszcz pluszowy z kaszankami, z których zrobiona jest również mufka... (babki nasze zwy ciężyły!).

Z tegoż brajtszwanc-pluszu czarnej, przybrany futrem w tym samym kolorze, oraz czarny płaszcz z sukna, suto ozdobiony skunksami, oba noszone przez p. Skrzydłowską, wzbudziły podziw publiczności. Olsniewając wyglądała p. Grywińska w płaszczu z czarnej mory, bogato przybranej sobolami. Uroczą była p. Horecka w płaszczu brajtszwancowym z kołnierzem i mankietami nurkowymi — wystawionym przez znaną w mieście firmę Bromberg. Ujrzelśmy teje firmy wspaniałe futro „agniorase” z listem — prezentowane przez p. Korzelską.

A wszystkie panie zaopatrzone były w efektowne torebki i prześliczne parasolki deseniowe, jedwabne — firmy Herszson.

Następnie pokazano nam futra firmy Trajstman, wprowadzającej u siebie obecnie ten dział konfekcji. Zaprezentowano futra piżmowcowe, piszczańki, nurki, w których p. Jakubińskiej było bardzo do twarzy. Ukazanie się p. Grywińskiej w sportowym futrze z cherchette'ów (z wyżej wymienionej firmy) — przybranych kołnierzem i mankietami ułożonymi w kokardy z futra małpiego — wzbudziło szczerą aplauz.

Wreszcie trzecią częścią rewji był dancig, urozmaicony śpiewem p. Niemirzanki, przy wtórze całego zespołu, oraz ewolucjami tańiecznymi w wykonaniu p. Szmarówny (przy akompanjamentie rozkietanego pianina, będącego żywym kontrastem ostatniej mody!). Na dancingu schodzą się swietyrni goście (klijentela — Maison „Wigro” i Maszkowskiej). P. Grywińska w ślicznej, czerwonej sukni tiulowej z taftą chine, miała na sobie ponadto „sortie de bal” z velour chiffonu, noszonego po obydwu stronach — w kolorach czar-

nym i czerwonym; p. Horecka w pięknej kompozycji koronki czarnej z beige'ową. Następnie firmę p. Maszkowskiej zaprezentowały: pełna wrodzonego wdzięku, uroczą p. Niemirzanka w żółtej sukni koralikowej z dżetami; p. Korzelska w sukni z czerwonego velour-pare; p. Jakubińska w taftowej krynolinie w kolorze bananowym, do której „sortie” z deseniowego brokatu służyło jednocześnie za wieczorową apaszkę, spełniając tem samem dwie role. Błyskotliwa biżuterja firmy „Nouvautes”, oraz apaszka boferko i narzutka z paillette'ów zwracały powszechną uwagę. Podziwiano pozatem wieczorowe torebki (Herszsona) z jaskrawych brokatów z czarnej mory i wykwintną bielizną firmy Neuman. Teje firmy — pończochy w najładniejszych gatunkach i wielkim wyborze kolorów, w doborze których firma wspomniana uchodzi za najbogatsze źródło. To samo należałoby powiedzieć o tej firmie, jeśli chodzi o wspaniałe rękawiczki skórkowe, najmodniejsze, z mankietami.

Na zakończenie godzi się zauważyć, że wszystkie wymienione wyżej eksponaty wywołały zasłużony aplauz, w przeciwieństwie do obuwia, które pozostawiało wiele do życzenia.

Całość rewji wypadła — mimo pewnych braków — bardzo dodatnio.

26. 8 Hmb.

# Meżczyzna może być kobieta

Niezwykły eksperyment prof. Sanda

W Kopenhadze w tych dniach rozpoczął się kongres przyrodników, wśród których znajdują się tacy koryfeusze nauki, jak prof. Nernst, wynalazca lampy rtęciowej, noszącej jego imię, prof. Bor, twórca współczesnej teorii o atomach, prof. Stron, który ustalił związek istniejący między krótkimi falami radijowemi a światłem polarnem, wreszcie prof. Otto Moor znany ze swych doświadczeń w dziedzinie dziedziczności i wielu innych znakomitych uczonych.

Jednakże główną postacią kongresu, przyciągającą ogólną uwagę, jest prof. Knut Sand, który za demonstrował sędziwym profesorem rezultaty prac w dziedzinie zamiany jednej płci na drugą. Nie bacząc na to, że uczestnicy zjazdu przygotowani już byli do tej sensacji, albowiem w pismach fachowych ukazywały się już na ten temat liczne artykuły, to naoczne przekonanie się o rezultatach eksperymentów prof. Sanda wywołało wśród profesorów silne wrażenie.

Prof. Sand posługuje się przy zamianie jednej płci na drugą specjalnemi „hormonami”, wydzielanemi wewnątrz organizmu przez różne organy, między innymi również przez organy płciowe. Usuwając pewne hormony z ciała zwierzęcia jednej płci i przeszczepiając je zwierzęciu płci odmiennej, prof. Sand spodziewał się, że cechy, określające daną płć, ulegną zmianie. Eksperymenty jego potwierdziły całkowicie słuszność tych przypuszczeń. Pierwsze doświad-

czenia prof. Sanda, zmierzające do zrealizowania jego teorii i dokonane na mniej skomplikowanych organizmach, nie dały pozytywnego rezultatu.

Najwdzięczniejszym materiałem pod tym względem okazały się ptaki, a więc organizmy, stojące na bardzo wysokim stopniu rozwoju.

Prof. Sand wybrał jako objekty swych doświadczeń kury i koguty. Po przeszczepieniu kurom hormonalnego kocogocich prof. Sand otrzymał egzemplarze, upodobnione pod każdym względem do kogutów: są to kury, mające na czubie czerwony grzebień i dające o sobie znać głosem „kukuruku”.

Również eksperyment odwrotny dał pozytywne rezultaty.

Zamienione przez prof. Sanda koguty na kury zatraciły zdolność piania i pod względem zewnętrznym całkowicie upodobniły się do kur.

Prof. Sand przywiózł do Kopenhagi dowody swych eksperymentów w 20 dużych klatkach.

Po obszernym referacie, wygłoszonym przez prof. Sanda, uczeni w ciągu kilku godzin oglądali niebywale okazy kur i kogutów, wyrażając podziw i zdumienie.

Najciekawszym okazem prof. Sanda jest wspaniały ptak, utrzymany na pograniczu cech właściwych kurom i kogutom. Nawet pod względem zewnętrznym przypomina jednocześnie koguta i kurę.

W myśl orzeczeń profesorów, biorących udział w kopenhaskim kongresie, eksperymenty prof. Sanda otworzą nową erę w nauce.

## Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: N. Eksteina (Piotrkowska 225); M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95); M. Rosenbluma (Ceglarniana 12); Suko. Gorfina (Wschodnia 54); J. Koprowskiego (Nowomiejska 15).

**„MOTYL BRUKOWY”**  
z największą tragiczka chińka  
**ANNA MAY WONG**  
to najbliższa sensacja  
**???** w Kino-teatrze **???**

## PANI I JEJ TOALETA



1. Komplet z zielonego velours de laine. Długi żakiet i spódnica kloszowe. Wielki kołnier z australijskich oposów.  
2. Obcisła, kloszowa suknia wieczorowa. Brzeg obsyty plisowaną wstążką.  
3. Elegancka suknia wizytowa

— dłuższa po bokach — ze swobodnie nasadzonemi falbanami.  
4. Suknia spacerowa. Spódnica, dzięki spiralnie obszytym brzegom, posiada charakter kloszowy.  
5. Elegancki komplet. Spódnica w szerokie poprzeczne fałdy na białych i podługne fałdy po bokach. Szalowy kołnier wciągany w węg-

soł. Długi szeroki żakiet z wąskim stojącym kołnierzem. Podszewka żakietu z tego samego materiału co szalowy kołnier.  
6. Obcisła długa bluzka — połączona z nią plisowana spódnica. Luźny żakiet, suto ozdobiony futrem.

B. P.

JOHANNA z KRAWECOW

**BORYSOWA WACHS**

zgasła po krótkich cierpieniach w wieku lat 68 i pochowaną zostanie w Łodzi na Cmentarzu Starozakonnych w dniu 2 października o godz. 3-ej popołudniu, o czym zawiadamiają pograżeni w nieutulonym żalu

Mąż, siostra, córka, synowie, zięć, szwagrowie, bratowa, wnuk, wnuczka i rodzina.

Uprasza się o nieskładanie wizyt kondolencyjnych.

Panu D-rowi Jerzemu Wachsowi, Dyrektorowi  
Widzewskiej Manufaktury Sp. Akc., z powodu zgonu  
Matki Jego

b. p.

**JOANNY WACHSOWEJ**

wyrazy głębokiego współczucia składa

Zarząd Widzewskiej Manufaktury

Spółki Akcyjnej

w Łodzi.

Dyrektorowi naszego Zarządu p. Doktorowi Jerzemu Wachsowi z powodu  
bolesnej straty, jaką poniósł przez śmierć

**MATKI,**

składa wyrazy szczerego współczucia

**PERSONEL**

Widzewskiej Manufaktury, Spółki Akcyjnej.



Szanownemu Panu **Borysowi Wachsovi**, dotkniętemu boleśnie zgonem  
Małżonki

**B. P.**

# JOANNY WACHSOWEJ

składa wyrazy serdecznego współczucia

**Naum Ejtingon z Rodziną**

Do głębi wzruszony zgonem

**B. P.**

# JOANNY WACHSOWEJ

składa ciężko doświadczonemu przez los Panu **Borysowi Wachsovi** wyrazy naj-  
gorętszego współczucia

**Borys Ejtingon z Rodziną**

Wiceprezesowi Rady naszego Banku, panu **B. Wachsovi** z powodu zgonu ż/ny Jego

**B. P.**

# Johanny Wachsovej

wyrażamy najgłębsze współczucie

**PRACOWNICY**

**Łódzkiego Banku Depozytowego, Sp. Akc.**

Prezesowi naszej instytucji p. **B. WACHSOWI** z powodu zgonu żony Jego

**B. P.**

# Johanny Wachsovej

składa wyrazy współczucia

**Żydowski Komitet Ratunkowy w Łodzi.**

Po długich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem nasz najukochańszy Ojciec, Teść,  
Dziadek i Pradziadek

**B. P.**

# CHAIM ICEK STILLERMAN

(b. obywatel i kupiec m. Łodzi)

przeżywszy lat 76.

Wyprawienie drogich nam zwłok nastąpi dziś, w środę, dn. 2 października 1929 r. o godz. 2-iej po poł. z domu żałoby  
przy ul. Pomorskiej 20, o czym zawiadamia pozostała w głębokim smutku

**STROSKANA RODZINA.**

Z powodu zgonu

B. P.

# Johanny Wachsovej

składamy p. Wiceprezesowi B. Wachsovi wyrazy szczerego współczucia

**Rada Nadzorcza i Dyrekcja**  
Łódzkiego Banku Depozytowego, Sp. Akc.

Do głębi wzruszeni zgonem

B. P.

## JOHANNY WACHSOWEJ

składają Prezesowi p. B. Wachsovi oraz Rodzinie wyrazy najgłębszego współczucia

Pracownicy Żydowskiego Komitetu Ratunkowego w Łodzi.

Dnia 30 września r. b. zmarła

### b. p. JOHANNA z KRAWCÓW BORYSOWA WACHSOWA

Opiekunka sierot, Członkini Honorowa Łódz. Żyd. T-wa Opieki nad Sierotami.

Na smutny obrzęd wyprowadzenia zwłok, jaki się odbędzie w środę, dn. 2 października r. b. punktualnie o godz. 3 po poł. z Domu Przedpołudniowego na cmentarzu żydowskim, zaprasza wszystkich członków Towarzystwa

Zarząd.

### „Marconi“ dostawcą dla „Polskiego Radja“ Jednorazowa umowa, a nie monopol

Prasa zagraniczna donosiła o tem, jakoby zakłady Marconiego w Londynie uzyskały w pełnej formie monopol na dostawę artykułów radiowych dla stacji polskich.

Wiadomość ta jest nieścisła, bowiem rząd polski nie mógł udzielić tej lub jakiegokolwiek innej firmie monopolu radiowego, gdyż monopol ten przysługiwał S. A. „Polskie Radjo“, w której rząd nasz uczestniczy w 40 proc. kapitału zakładowego.

Prawdą natomiast jest, że „Polskie Radjo“ zawarło z firmą Marconi w Londynie umo-

wę jednorazową o dostarczenie urządzeń dla wielkiej stacji radiowej w Warszawie, oraz dla nowych stacji we Lwowie i Wilnie, ogółem są sumę około 200 tysięcy funtów szterlingów. Umowa została podpisana po ogłoszeniu przetargu i po udzieleniu przez firmę londyńską najdogodniejszych warunków technicznych i finansowych.

Umowa ta nie wiąże „Polskiego Radja“ z firmą londyńską na wypadek, gdyby istniał zamiar dalszego rozszerzenia sieci radiowej.

## Pełna tabela wygranych loterii państwowej

Wczoraj w 21-ym dniu ciągnięcia 5-ej klasy 19-ej polskiej loterii państwowej, wygrane padły na numery następujące:

**50.000 złotych na Nr.**  
155050

**20.000 zł.**  
49497

**15.000—52448 173882**

**5.000 złotych na Nr. Nr.:**  
13035 32024 57562, 95372 145370

**3.000 zł. 32191 36526**

**2.000 złotych na Nr. Nr.:**  
1709 17702, 8914 63879 64665 97940 117005 127407 149479 157006

**1.000 złotych na Nr. Nr.:**  
4952 32957 33265 42021 56287 77426 86395 95679 108937 111822 117479 127588 129268 141057 153078 159545

**800 zł. 524 1946 9297 10352 18073 25541 41147 47905 57446 62154 64517 68047 70148 74667 77424 82053 86171 103468 103592 110611 114553 138480 143604 152811 162496 168455 171371**

**500 zł. 1658 5007 54000 6938 10904 12442 15424 16319 19188 20266 20434 24145 14370 26510 27047 30135 30529 31193 34524 38052 39039 40109 40403 42458 43253 43547 44232 46827 47576 47638 48053 48194 48642 50125 50610 50650 54053 55174 56664 58439 58646 60614 61512 61611 61791 65259 65917 66484 67327 68506109 3774 9668 76147 76368 79061 7918140650 61451 5 86579 86604 87388 87403 87788 6061 90387 90517 90534 91580 91919 42109 92987 96137 97300 98279 98870 172600 99390 100532 101554 302658 199929 103833 104630 105293 106757 108144 109040 110425 113209 113247 113278 113835 116314 117090 117326 117870 117935 118466 119039 119375 119019 119664 120503 121428 121606 122865 123215 123486 123516 124570 125338 127603 128175 128692 130477 113246 132002 132259 135199 130949 213258 137068 140148 140813 141907 234878 147300 149671 150377 150515 090516 151813 152587 153634 155191 155765 166519 164808 165392 165559 166171 171183 171223 171365 171617 172254 172980 173473 174658 178709 178958 179508 180280 183970 184142**

291 383 416 539 70 94 602 32 38 779  
99 860 95 987 17005 36 47 62 89 97  
229 30 48 50 327 498 508 636 833 935  
93 18033 99 123 79 87 237 76 337 52  
431 782 801 19101 5 30 40 388 436 47  
506 678 767 997 20065 82 147 48 207  
49 409 625 27 785 883 935 58 21014  
61 77 131 55 479 88 642 57 724 846  
954 80 22019 250 455 85 546 90 95  
634 38 58 84 727 910 15 23060 87 90  
152 96 97 370 80 90 490 547 57 687  
94 789 823 37 91 900 17 28 24097 116  
223 328 56 409 641 855 64 25056 60  
98 221 39 89 300 396 408 78 609 735  
61 37 833 94 950 58 26141 296 307 45  
460 501 82 628 727 46 82 833 94 908  
98 27098 171 216 346 55 82 451 602  
54 89 758 65 67 802 15 280 85 90  
198 213 36 97 411 65 96 553 67 75  
635 91 95 708 97 811 47 978 29009  
209 34 367 537 77 613 666 883  
30052 166 213 27 61 315 583 607  
60 748 51 63 914 31016 71 430 589  
621 91 916 18 32051 147 70 251 65  
302 33 427 60 557 615 33 78 961 33080  
218 23 390 426 81 91 98 505 24 70 94  
688 716 34323 75 602 48 781 815 22  
52 89 917 44 35235 62 87 667 86 701  
905 44 90 36043 179 222 39 311 35 82  
94 406 79 565 681 772 842 928 38 98  
37099 173 15 241 86 334 421 32 632  
67 721 841 963 38304 72 76 588 628  
30 83 848 72 78 901 56 39026 73 173  
226 48 448 87 507 94 666 774 98 856  
948

40002 8 27 29 70 91 262 435 94 621  
762 90 93 856 948 41090 197 235 79  
558 667 737 42005 465 547 64 738 860  
67 924 43007 117 308 127 404 592 634  
37 547 817 26 77 913 21 28 57 44066  
101 272 307 569 721 884 4  
45006 106 56 76 248 363 78 80 442  
528 686 738 47 818 940 46001 25 299  
310 95 540 57 70 760 66 835 52 47017  
174 274 361 78 431 49 81 554 90 92  
612 56 79 731 84 804 916 60 96 48038  
57 197 319 36 483 94 536 39 51 701  
41 924 49029 58 109 245 88 331 91  
400 36 519 91 652 77 712 22 93 802  
48 932 51

50082 44 122 51 318 76 591 650 726  
31 84 808 26 53 908 15 51002 8103 13  
214 76 368 648 95 721 60 67 83 841  
52023 47 59 68 114 450 91 93 504 63  
73 622 39 53 820 53 83 926 52 53005  
57 99 124 66 368 82 449 916 5060 154  
655 92 718 807 36

55274 350 418 576 95 629 902 83  
56021 216 39 42 60 79 301 556 76 620  
88 89 715 38 93 830 32 73 933 57036  
82 111 274 438 557 99 666 88 718 811  
25 953 58126 36 64 245 495 535 65  
635 56 857 908 59006 477 688 769 832  
38 65 901

60074 96 127 87 93 226 375 83 497  
551 90 816 952 61001 10 35 159 232  
73 358 89 92 470 513 891 913 62031  
52 104 25 263 305 488 591 669 71 95  
763 803 911 40 63041 110 26 277 327  
400 520 90 758 98 814 21 51 91 64102  
84 90 239 355 402 98 592 669 881 917  
65007 23 97 135 51 358 418 44 70  
521 49 827 67 919 72 66004 10 143  
284 390 435 66 546 741 60 813 67003  
22 98 101 18 99 240 427 93 547 90 611  
62 720 65 87 811 46 59 901 20 64 88  
96 68028 161 88 228 70 341 59 572  
672 77 723 69152 61 213 470 502 20  
605 79 709 825 906

766 891 950 71008 130 223 477 82 582  
84 617 738 87 877 72134 235 55 396  
483 546 59 72 620 55 58 773 810 803  
56 73015 109 74 81 528 49 765 74 76  
830 905 39 48 74006 58 84 220 21 404  
533 86 88 612 51 737 67 76 81 976  
75002 23 133 275 324 34 452 60 64  
623 32 92 852 86 76008 13 151 87 203  
61 99 327 437 539 612 49 855 77014  
57 102 104 366 800 09 32 55 66 931  
56 78087 121 310 34 58 455 41 68 83  
563 786 949 79014 191 97 351 52 410  
707 859  
80003 132 70 271 96 417 51 512 609  
35 45 78 750 951 69 81129 296 351  
481 524 49 78 623 37 61 87 722 59 99  
803 54 83 922 35 82070 126 35 202  
322 489 527 52 690 710 52 802 47 83074  
156 358 533 643 803 21 33 54 69 918  
52 61 84002 61 105 14 37 66 323 24  
642 840 65

85003 10 22 43 173 77 226 63 97  
301 417 18 56 85 534 707 837 955 94  
86019 35 165 87 590 671 791 818 57  
88 97 87075 287 96 502 603 78 706 73  
813 17 72 90 930 72 88027 75 293 308  
585 617 60 62 863 99 937 60 89068  
143 81 88 201 309 32 78 400 529 812  
45

90087 228 304 681 87 708 69 861 84  
935 91035 109 11 46 58 308 17 425 63  
82 569 609 730 81 817 18 1 92051  
81 96 166 213 19 85 316 612 833  
904 93037 113 97 223 316 92 415  
67 535 51 83 605 771 979 97 94051 91  
240 65 327 78 463 80 675 756 93  
95025 54 131 299 350 469 85 905 19  
81 96100 22 76 88 237 316 27 477 525  
612 85 796 854 67 99 97032 152 362  
447 577 99 648 943 57 86 98058 85 285  
96 947 99055 132 36 216 32 321 38  
425 99 629 72 773 832 914

100025 187 346 56 91 411 30 99 516  
27 50 64 65 613 777 822 932 101225  
325 485 95 520 694 779 86 94 455 81  
645 70 102000 14 105 29 59 336 93 558  
665 705 12 806 18 25 904 51 103251  
518 37 618 98 703 16 19 83 856 62 39  
968 75 104007 35 181 99 342 63 76  
599 623 69 92 739 867

105088 141 241 378 403 69 562 648  
772 106089 146 297 318 405 52 539 95  
650 59 740 800 30 75 107012 72 125  
53 54 294 97 316 472 530 74 93 615  
808 94 947 88 108035 111 61 250 53  
95 463 88 604 812 24 37 56 920 109015  
147 51 295 304 44 60 77 499 508 19  
610 63 94 793 966 99

110013 359 558 67 619 780 85 829  
927 84 111051 146 67 350 403 64 502  
79 614 723 91 112076 309 35 45 417  
77 914 69 85 844 911 113010 35 50  
105 42 54 62 75 240 300 4 17 26 468  
590 691 900 76 114097 258 451 86 587  
621

115068 227 383 473 93 559 625 739  
116037 58 89 105 48 75 262 97 429  
518 67 91 703 982 96 117087 113 21  
23 35 46 294 331 91 422 514 40 625  
625 94 741 52 803 986 92 118017 51  
53 123 211 24 66 70 96 309 437 650  
93 758 816 906 119032 47 436 49 51  
515 59 89 654 757 68

120016 277 80 315 34 429 56 567 642  
775 76 819 917 121 100 60 81 280 89  
398 428 57 580 611 37 75 766 938 62  
81 122014 124 88 223 359 402 563 88  
93 621 822 51 123138 40 203 11 85 322  
79 469 836 64 77 926 94 124051 64

107 109 24 92 202 27 98 455 520 48  
72 686 832 970 71  
125000 272 333 463 560 72 680 700  
47 81 832 929 950 126036 44 90 95  
144 314 35 309 16 69 76 566 643 811  
39 71 921 71 78 127000 141 332 54  
578 858 72 74 369 85 89 128000 55 66  
88 93 214 529 693 707 835 88 919 90  
129045 65 907 39 58 322 538 70 89 604  
25 28 748 62 917 934 58 65

130004 50 68 94 194 347 400 51 56  
78 90 93 520 78 96 813 32 88 909  
131060 145 207 10 61 302 7 90 903 12  
20 729 76 813 132003 40 92 355 67 618  
755 133023 150 208 85 387 99 454 63  
537 615 38 67 97 833 97 134000 179  
215 23 43 322 24 42 545 91 685 719 60  
823 63 961

135050 72 73 82 85 156 229 80 324  
560 603 13 773 886 99 136039 56 68  
81 120 85 420 512 47 60 632 755 87  
137032 82 162 401 63 538 47 59 74 80  
630 39 754 66 73 887 907 16 36 138083  
116 45 93 213 46 81 85 580 611 99 800  
22 27 39 78 929 65 93 139029 127 29  
238 46 308 416 34 55 57 676 819 944  
53

140055 88 97 117 94 222 41 93 364  
552 666 701 805 43 50 978 141024 36  
171 215 38 314 27 542 632 875 77 95  
965 142001 10 13 240 84 96 445 525  
62 689 706 802 37 74 925 143099 110  
202 64 311 42 722 76 900 7 11 17 95  
144042 91 235 84 358 87 95 96 407 59  
80 610 48 764 815 908 43

145090 195 240 375 89 415 627 709  
39 55 826 97 146000 105 25 247 69  
342 52 694 573 603 58 804 147000 175  
206 55 60 367 461 65 503 18 60 612  
715 800 17 56 57 60 949 148032 109  
215 46 54 391 431 34 80 545 48 55 76  
649 53 58 94 710 833 44 84 91 937 67  
149004 39 76 145 217 23 348 60 400  
603 64 67 735 91 884 933 63

150035 121 56 290 342 82 446 642  
817 76 79 930 73 151010 37 52 107 52  
243 307 17 55 413 37 526 28 606 735  
87 902 17 152272 96 339 447 514 781  
93 824 64 91 91 935 153043 74 140 42  
73 84 220 315 79 544 82 606 79 701  
08 21 36 84 82 61 900 35 154066 85  
86 233 46 58 387 504 07 83 96 668  
704 24 853 930

155149 79 83 249 92 77 489 452 514  
74 602 20 705 39 55 814 63 156056  
127 83 301 405 577 94 668 899 945

**Stawki**  
8 104 236 58 91 323 99 514 42 44  
566 71 959 1009 69 89 351 411 42 18  
782 311 23 52 925 2083 110 292 302  
69 552 612 797 811 950 70 87 3188 95  
203 14 40 373 432 662 82 716 36 69  
989 4059 78 104 54 90 320 39 83 426  
48 62 664 957 5109 208 372 485 567  
683 716 70 6325 86 479 93 96 534 60  
739 63 824 965 7015 122 74 261 319  
425 68 558 611 17 39 708 851 909 34  
8017 89 106 220 83 85 97 322 58 88  
411 83 503 36 76 60 810 35 70 951  
9036 109 247 355 410 23 49 53 90 559  
838 912 69 81  
10088 101 170 228 88 307 583 645 61  
826 11286 408 53 577 680 859 79 911  
12108 20 294 403 87 882 965 13057  
135 211 397 443 524 29 94 758 64 815  
92 915 38 80 14073 237 305 430 32 33  
54 629 35 712 34 88 907 15018 22  
139 57 200 301 9 77 584 622 708 36  
64 77 16006 8 12 16 114 19 38 67 98

20086 191 259 95 320 335 1 423 567

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA  
**Klischee 100**  
Peklam Gazełówny  
Cennikowy, Prospektowy  
Zdjęcia fotograficzne dla celów reklamowych  
Rysunki, projekty reklamowe  
i wydawnicze dyplomowa  
Tel. 1.11.72

## Z ostatnich walk ligowych



Z zawodów Cracovia—Wisła 1:5 w Krakowie. Ostro strzał Reymanna, z którego padła 4-ta bramka dla Wisły. Obok stoi Lasoń (Cracovia), który natężenie próbował wybić piłkę Reymannowi.



Z zawodów Legia—Warta w Warszawie. Bramkarz Legii Skwarczyński broni w niebezpiecznej sytuacji podbramkowej; przed nim pochyłony stoi Statynski (Warta).



Z zawodów Cracovia—Garbarnia 2:2 w Krakowie. Bramkarz Garbarni broni ostro strzał oddany przez jednego z napastników Cracovii.



Z zawodów Wisła—Pogoń 3:1 w Krakowie. Bramkarz Pogoni Antoni broni rękami w groźnej sytuacji podbramkowej; przed nim stoi Kaczyński II (Wisła).

### Mecz Ł.T.S.G.-Polonia odwołany?

Zarząd Ł.Z.O.P.N. działa na szkodę Ł.T.S.G.

Jak się dowiadujemy zarząd Ł. Z. O. P. N. zwrócił się telegraficznie do zarządu PZPN, z prośbą o odłożenie na późniejszy termin spotkania o wejście do ligi LTSG — Polonia, które jak wiadomo ma się odbyć w nadchodzącą niedzielę w Łodzi. Prośbę swą motywuje ŁZOPN, tem, że w niedzielę odbyć się ma w Łodzi mecz Kraków — Łódź. Sprawa ta zdecydowana zostanie przez zarząd PZPN, na dzisiejszym zebraniu.

Umotywowanie wysuwane przez ŁZOPN, nie wytrzymuje najbliższej krytyki, bowiem, dla ambicji panów z zarządu, zespół LTSG może być narażony na stratę terminu. Dziś pogoda jeszcze dopisuje i zawody o wejście do ligi są w złotej godzinie, która zasila kasę A-klasowego klubu na cały sezon.

Przesunięcie terminu równoznaczne jest z kolosalnym ryzykiem ze względu na naszą kapryśną aurę jesienią, a pozatem spowoduje opóźnienie rozgrywek, które i bez tego zakończone zostaną gdzieś w grudniu.

Czyżby nie lepiej było ażeby LTSG, rozegrało mecz w godzinach przedpołudniowych? Cóż temu staje na przeszkodzie?

Wygórowana ambicja naszego ŁZOPN, nie powinna mieć miejsca, z niej trzeba było zrezygnować, mając na względzie interesy LTSG. Obawa konkurencji jest tu całkiem coprawda uzasadniona, bowiem kto zechce przyjść na mało ciekawy mecz międzymiastowy, mając do wyboru pomiędzy nim a frapującym spotkaniem mistrzowskim.

### Delegaci łódzcy na walne zebranie Ligi

Na nadzwyczajne walne zebranie ligi, które odbędzie się w nadchodzącą sobotę i niedzielę w Warszawie wyjeżdżają z ramienia łódzkich klubów ligowych pp. Konopka (ŁKS.) i Gładewski (Turyści). Zebranie ligi oczekiwane jest z niezwyczajnym zaciekawieniem przez polski świat piłkarski. Zarząd ligi, który jak wiadomo podał się do

dymisji i sprawuje swój urząd tylko do nadzwyczajnego walnego zgromadzenia, wystąpił ma niezwykłe ostro przeciwko niektórym klubom ligowym, sposób walki których jest nieojojalny. Zebranie to odbędzie się o godz. 6-ej po południu w lokalu kasyńskim oficerskiego, Aleksa Szucha.

### Pierwszy mecz o wejście do klasy A

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Kaliszu pierwszy finałowy mecz o wejście do klasy A między mistrzami klasy B Kalisza i Łodzi. W Kaliszu jak wiadomo mistrzostwo zdobyła drużyna Prosnicy, w Łodzi — Bieg Rewanżowy mecz odbędzie się w Łodzi w przyszłą niedzielę.

### Przed meczem Polska — Austria

Jak się dowiadujemy skład ekspedycji polskiej na mecz z Austrią, w Gracu składać się będzie z 15 osób. Jedzie tym razem 13 graczy ze względów oszczędnościowych. Wyznaczony już został sędzia zawodów jugosłowiańskich p. Vabris.

### Szulzinger dyktatorem Hakoahu

W sobotę odbyło się walne zgromadzenie Hakoahu. Po nadzwyczaj burzliwej dyskusji postanowiono kierownictwo klubu powierzyć czasowo p. Szulzingerowi, aż do chwili wyboru nowych władz, które obwołane będą na następnym zebraniu w przyszłym tygodniu.

### Jak Rewera zdobywa walkower

Ciekawy wypadek w piłkarstwie lwowskim

W Stanisławowie wydarzyła się ubiegłej niedzieli niezwykle ciekawa historia. Mianowicie Hasmonia miała rozgrać w Stanisławowie z tamtejszą Rewerą decydujący mecz o pozostanie w klasie A. Rewera jako gospodarz zawodów nie zawiadomiła władz sędziowskich we Lwowie ani Hasmonci, na którą godzinę wyznaczone są zawody i na jakim odbędzie się boisku.

Gdy do Stanisławowa przyjechała Hasmonia oraz sędzia lwowski, okazało się, że mecz wyznaczony

został na godz. 10 przed południem, że miejscowy sędzia odwołał walkower dla Rewery. Nie pomogły starania Hasmonci o odwołanie meczu w godzinach popołudniowych. Obecnie zachodzi pytanie o wypadek, który z klubów lwowskich trzyma walkower. Rewera grozi w tym stopniu ze związku w wyniku którego gdyby przyznano zwycięstwo drużynie żydowskiej. Przypuszczalnie należy iż wyznaczone zostanie ponowne spotkanie.

### Koszula nocna

tematem obrad zarządu O. K. S.

Na ostatnim posiedzeniu zarządu okręgowego kolegium sędziów przedmiotem obrad zarządczej, obrad merytorycznych, prowadzonych w poście trudzonej czasy, była sprawa koszuli nocnej sędziego Jastrzębskiego, który widokiem jej aczył uszczęśliwić publiczność zgromadzoną na piątym meczu o mistrzostwo klasy A rozegranym pomiędzy drużynami Turcji Ib — Hakoah.

Prowadzone śledztwo niezwykle intensywnie i szczegóły tego sensacyjnego dochodzenia trzymane są narazie w ścisłej tajemnicy urzędowej. Jak głosi fama podobno postanowiono zasięgnąć opinii eksper-

tów branży bieliznianej, gdyż zamieszany twierdzi że miał na sobie „kostium lekkoatletyczny”. My zaś nadal twierdzimy, że była tylko... nocna koszula.

### Kontuzja Stolarskiego

Jak się dowiadujemy gracz Turystów, Stolarski na zawodach z Wartą poznańską na skutek faulu obrońcy Warty doznał dość poważnej kontuzji, a mianowicie wywichnięcia ręki w ramieniu.

## Wzrost wydatków państwowych

Nie wolno dopuścić do zwichnięcia równowagi budżetowej

Nie wolno dopuścić do zwł...  
Z uznaniem przyjęło społeczeństwo polskie do wiadomości oświadczenie min. skarbu Matuszewskiego, że wydatki państwowe będą w miarę możliwości ograniczone. Konieczność tego zarządzenia okazuje się zupełnie jasną po powierzchownym nawet przestudyowa-

niu budżetu oraz rzeczywistych dochodów i wydatków państwa w okresie ostatnich trzech lat. Poniższa tabelka przedstawia nam, ile wynosiły dochody i wydatki państwa w milionach złotych przez przeciąg pierwszych pięciu miesięcy budżetowych, czyli od kwietnia do sierpnia:

	1927-8	1928-9	1929-30
Dochody	1.007.3	1.154.7	1.213.7
Wydatki	877.2	1.104.3	1.200.7
Saldo	plus 130.1	plus 50.4	plus 13.0
Nadzw. wydatki inwest.	—	18.7	14.5
Saldo rzeczyw. plus	130.1	plus 31.7	— 1.5

Dochody więc spadły stosunkowo dziesięć razy więcej niż wydatki.

Rząd musi zastosować odpowiednie środki zaradcze, aby nie dopuścić do zwichnięcia równowagi budżetowej, z takim niesłychanie wielkim trudem i ofiarnością społeczeństwa osiągniętej.

Cz.

### Jwar Kreuger



szwedzki król zapęczany, ma otrzymać monopol w Niemczech wzamian za pożyczkę w wysokości 600 milionów marek.

## Nowe ulgi od podatku obrotowego

są narazie tylko rozważane

Z inicjatywy ministerstwa skarbu rozważana jest w łonie rządu myśl stosowania szczególnych ulg w zakresie podatku obrotowego dla niektórych szczególnie dotknięt. gałęzi przemysłu jak np. dla młynarstwa, garbarstwa itp., a to na zas. art. 94 ustawy, w ten sposób, że dane przedsiębiorstwa miałyby o-

placać zgóry tylko jedną część podatku tytułem zaręki, a reszta byłaby im następnie, po upływie roku odpisywana pod pretekstem niedoścignięcia celu.

Jak dotychczas sprawa ta w departamencie podatków i opłat nie posuwała się naprzód.

## „Kryzys włókiennictwa łódzkiego,

jego przyczyny i środki zaradcze”  
Publikacja Izby przemysłowo-handlowej

Pod powyższym tytułem opublikowała Izba handlowo - przemysłowa w Łodzi i wydała w postaci broszury swój memoriał do ministra przemysłu i handlu.

Memoriał, datowany z dnia 22 sierpnia r. b., poddany został przez nas dokładnemu omówieniu na łamach „Głosu Po-rannego” z dnia 31 sierpnia.

W omówieniu tem wyraziliśmy nadzieję, że nader przejrzyście i źródłowo opracowane tego rodzaju wystąpienie wobec władz centralnych nie przebrzmi bez echa. Po raz pierwszy bowiem instytucja reprezen-

tująca życie gospodarcze Łodzi i okręgu łódzkiego zanalizowała dokładnie nie tylko przyczyny ostrego przesilenia w roku bieżącym, lecz i w świetle cyfr i danych, stojących się, niestety, coraz bardziej danymi archiwalnymi, uwypukliła Izba łódzka podstawowe przyczyny kryzysu strukturalnego naszego przemysłu — straty wojenne.

O doniosłym znaczeniu wysłanego do władz memoriału pisaliśmy już na tem miejscu.

Dzisiaj pragniemy przyklasnąć już w postaci broszury urzędowej istnieniu myśli opublikowania memoriału.

Wierzymy bowiem, że również i w życiu gospodarczym do brzo postawiona diagnoza — a taką jest publikacja omawiana — stanowi, jeśli nie gwarancję, to w każdym razie solidną podstawę, na drodze wysiłków ku usunięciu zła.

### „D“-Banki przed nową fuzją

Giełdę berlińską oblegają pogłoski o nowej fuzji „D“-Banków. Chodzi tym razem o Dresdener Bank, Darmstädter und Nationalbank i Berliner Handelsgesellschaft.

Wiadomość ta jest uparczywie lansowana wśród sfer handlowych i finansowych Berlina, choć dotychczas — jak donosi „Vossische Zeitung” — nie znalazła ona potwierdzenia.

### Zł. 200 nagrody

Zaginął wyżeł szerszy biały, czarne contki. Odprowadzić Piotrkowska 161. Dozorca wskaże. Koszt żywienia psa i transport będzien zwrócony. 250-3

## Rynek pieniężny

### Cedula giełdy pierwej w arszawskiej,

Warszawa, 1 października

#### WALUTY

Dolary Stanów Zjednoczonych 8,89 i pół

#### DEWIZY

- Belgia 124,24 i pół
- Budapeszt 155,57
- Helsingfors 358,04
- Londyn 43,34
- Nowy Jork 8,90
- Paryż 34,99
- Szwajcaria 172,10

Wiedzi 125,45  
Dla dewiz europejskich tendencja mocniejsza, obroty ogólne większe. Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 3,894. Rubel złoty 4,64. Gram czystego złota 5,9244.

#### PAPIERY PROCENTOWE

- 7 proc. poz. stabilizacyjna 88,00
- 5 proc. państw. poz. premjowa dolarowa 62,50 — 63,00 — 62,50
- 5 proc. konwersyjna 49,75 — 50,00
- 10 proc. poz. kolejowa 102,50
- 8 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 94,00
- 8 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 94,00
- 7 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 88,25
- 7 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 88,25
- 8 proc. L. Z. Banku Rolnego 94,00
- 7 proc. L. Z. Banku Rolnego 88,25
- 4 i pół proc. L. Z. ziemskie 48,25
- 48,40
- 5 proc. L. Z. Warszawy 51,00
- 8 proc. L. Z. Warszawy 67,00 — 67,50
- 8 proc. L. Z. Łodzi 58,25
- 8 proc. oblig. Banku komun. III em. 93,00
- 5 proc. Płocka 43,00

#### AKCJE

- Bank Polski 169,75 — 169,50 — 169,75
- Bank Zachodni 70,00
- Kijewski 90,00
- Węgiewski 67,50
- Cegielski 38,00
- Ostrowiec 84,50
- Starachowice 24,00
- Klucze 9,00

#### NOTOWANIA BAWELNY

##### NOWY JORK

- loco 18.85
- październik 18.65
- listopad 18.75

##### LIVERPOOL

- loco 10.14
- wrzesień 9.97
- październik 9.88
- listopad 9.83
- grudzień 9.88
- styczeń 9.91
- luty 9.93
- marzec 9.90
- kwiecień 10.00
- maj 10.05
- czerwiec 10.05
- lipiec 10.05
- sierpień 10.01
- wrzesień 9.93

##### BREMA

- loco 20.69
- październik 19.12 — 19.07
- grudzień 19.50 — 19.47
- styczeń 19.74 — 19.60
- marzec 20.00 — 19.92
- maj 20.12 — 20.07

## Fala nadzorów wzmacnia się

Dwa dalsze podania o odroczenie wypłat

Do sądu wpłynęły znowu dwa podania o udzielenie odroczenia wypłat, z tych jedno z branży dzianej, w której, jak wiadomo, kryzys otwarcie występuje ze szczególną siłą. Wniósł je firma

### PRZEMYSŁ DZIANY ZYGMUNT KOMOROWSKI.

Przedsiębiorstwo firmy miesiąc się przy ul. Cegielińskiej 30 i istnieje je od roku 1925.

Bilans przedsiębiorstwa zamknięty jest sumą 448.000.— zł. krótkoterminowe zobowiązania sięgają sumy zł. 300.000.—, z czego jednak jako niepełne obliczyć należy zł. 90.000.—, które firma jest winna właścicielowi i jego krewnym. Pozostałe więc 210.000.— zł., które są pokryte przez zł. 250.000.— aktywów płynnych i półpłynnych, a w tem 105.000.— zł. towarów i surowców, reszta dłużnicy z otwartego rachunku i remesy. Wartość maszyn podano na zł. 158.000.—. Do bilansu dołączono rachunek strat i zysków za ostatni rok, który wykazuje zł. 8.300.— straty.

W obecnej chwili przedsiębiorstwo musi zapłacić 12.000.— zł. protestów klientowskich, na co nie posiada odpowiednich funduszy. Jest to bezpośrednia przyczyna złożenia prośby o nadzór.

### Drugie podanie wniósł ABRAM GRANEK,

właściciel hurtowej sprzedaży konfekcji pod firmą swego imienia i nazwiska przy Placu Wolności 6. Przedsiębiorstwo istnieje od lat 18; przez pewien czas było ono prowadzone pod firmą „Granek i Rubin”, ostatnio zaś znów pod firmą „Adam GraneK”.

Jako przyczynę trudności wskazano kryzys powszechny. Suma bilansowa wynosi 128.000.— zł., akcepty 150.000.— zł., skład towarów — 135.000.— zł., dłużnicy — 30.000.— zł.

Plan sanacji oparty jest na nadziei spieniężenia wielkiego składu towarów, który sam jeden nieomówiorównuje zobowiązaniom firmy. (A. P.)

**Gen. Rydz-Śmigły powrócił z Londynu**

GDYNIA, 1, 10. W dniu dzisiejszym przybył do Gdyni na polskim statku „Premjer“ gen. Rydz-Śmigły wraz z małżonką.

Gen. Rydz-Śmigły powraca z Londynu, gdzie spędził ostatni tydzień swego urlopu.

**Loses nad Nowosybirskiem**

Wspaniały lot francuskiego pilota

RYGA, 1, 10. (ATU). Tass, donosi, iż sławny lotnik francuski Coslez, który wyleciał z Paryża celem przelotu bez lądowania do Irkucka wzdłuż 30 września nad Nowosybirskiem. Jest to pierwsza wiadomość o losach znakomitego lotnika, o którym przeszło dobie nie było żadnych wiadomości.

**Waldemaras staje do walki z Tubialisem na czele organizacji faszystowskiej „Żelazny Wilk“**  
**Twierdzi on, że nikt nie będzie kontynuował jego polityki, a Tubialis zastosuje się do żądań Polski**

KOWNO, 1 października. — (Tel. wł.) —

Wczoraj wieczorem Kowno zostało zelektryzowane dodatkami nadzwyczajnymi tamtejszej prasy, która podaje wywiad prasowy z b. premierem litewskim Waldemarasem. W wywiadzie swym Waldemaras na samym wstępie zaznacza, że nowy rząd Tubialisa postawił na centralnym miejscu życia kraju prezydenta republiki Smetonę, gdy tymczasem nieprzyjętem jest wciąganie osoby, piastującej urząd głowy państwa, do działalności politycznej. Tembardziej, że całkowita

odpowiedzialność za politykę wewnętrzną i zagraniczną na zasadzie konstytucji ponosi rząd, a nie prezydent państwa.

Obecny kryzys polityczny Litwy Waldemaras traktuje, jako kryzys państwowy, a nie przesilenie wyłącznie rządowe. Kryzys ten przeciągnie się przez dłuższy okres czasu.

Były premier jest zdania, że po ogólnym uspokojeniu i uregulowaniu spraw politycznych, stojących w związku ze skutkami wojny światowej, na zachodzie Europy przyjdzie czas na Europę wschodnią.

Wtedy zostanie przeprowadzona rewizja dotychczasowego stanu politycznego na wschodzie, w czym Litwa jest na pierwszym miejscu zainteresowana i w tym celu musi już obecnie prowadzić odpowiednią politykę zagraniczną. W walce tej Litwa wygra, albo przegra i to będzie właśnie decydującym momentem życia politycznego Litwy.

Jego działalność jednak nikt już na Litwie nie będzie kontynuował.

Na zapytanie, kto prowadził kampanję przeciwko Waldemarasowi, ten odpowiedział, że

jest to oczywiście, gdyż przez partii tautingów piastuje obecnie urząd ministerjalny. W sprawie polityki parlamentarnej Waldemaras oświadczył, że wyborów do parlamentu na wiosnę nie miał zamiaru przeprowadzić.

W dalszym ciągu Waldemaras poinformował przedstawicieli prasy w sprawie dotyczącej bezpośrednio jego dymisji.

Sam o dymisję nie prosiłem, — powiedział Waldemaras — a udzielono mi jej bez mego zapytania, wobec czego żadne dalsze rokowania moje z obecnym rządem w sprawie mojej współpracy z nim nie mogą mieć miejsca. Nie znaczy to wcale, że zrzekł się teki ministra spraw zagran., nie wezmę udziału w życiu politycznym Litwy, chociaż nie po „linji obecnego rządu“.

P. Waldemaras zapowiada w końcu swego wywiadu, że nie będzie się zachowywał biernie w wypadku kryzysu wewnętrznego kraju.

KOWNO, 1 października. —

Według doniesień prasy litewskiej b. premier Waldemaras porzucił swój pierwotny plan wyjazdu na dłuższy przeciąg czasu zagranicę. Waldemaras stanął obecnie na czele faszystowskiej organizacji „Żelazny Wilk“.

która zapowiedziała walkę z nowym rządem Tubialisa. Jednocześnie Waldemaras skierował szereg ostrych uwag przeciwko nowemu rządowi, i z ubolewaniem stwierdził, że obecnie nikt już nie będzie kontynuował jego polityki na Litwie, a Tubialis zastosuje się do żądań Polski.

**Szajka handlarzy żywym towarem**

nakryta przez policję polską i niemiecką

Sztab główny w Sosnowcu. — Jak przemycano dziewczęta. — Poborowi przez zieloną granicę

KATOWICE, 1, 10. Dochodzenie prowadzone wspólnie przez policję polską i niemiecką w sprawie szajki handlarzy żywym towarem, grającej na terytorjum Polski, dało sensacyjne wyniki.

Stwierdzono, że była to wielka organizacja zbrodni, rozporządzająca licznymi agentami, mająca swe depozytury we wszystkich większych miastach w Polsce, Niemczech, Belgii, Francji i Brazylii, że miała własną fabrykę fałszywych paszportów i trudniła się dodatkowo przemycaniem ludzi przez zieloną granicę.

Nie prowadząc do wykrycia szajki, pochwycono u dwu żydów Małopolski Wschodniej Rotfleisa i Kleinera, przemycanych przez agentów szajki do Bytomia. Jeden w Bytomiu musieli po odcię-

pieniu kary za nielegalne przekroczenie granicy pod konwojem wrócić do Polski.

Rotfleisz i Kleiner badani następnie przez policję zeznali, iż za przemycenie zapłacili dwu bractwu Feldbaumów w Sosnowcu 20 dolarów, oraz wskazali na mieszkanie niejakiego Meilera w Sosnowcu, gdzie mieli się zetknąć z innymi kandydatami do przemytu.

Na podstawie tych zeznań przystąpiono do dalszego śledztwa, przyczem okazało się, że przemycanie ludzi przez granicę było tylko ubocznym zajęciem Feldbaumów i grupującej się wokół nich szajki, głównym zaś ich procederem był handel żywym towarem.

Agenci w rozmaitych miastach, a w szczególności rodzina Hauptmannów w Piotrkowie, werbowali

dla Feldbaumów młode dziewczęta, pod pozorem udzielenia im posad, a następnie przewożono je do Ciechanowic. Tu przeprowadzano klasyfikację „towaru“, dzielono na partie i wysyłano do niejakiego Herszla Chrzanowskiego w Będzinie, skąd nieszczęśliwe ofiary przewożono do Czeladzi, gdzie znów oddawano je w ręce przemycnika.

Z Czeladzi przewożono je wprost już przez zieloną granicę niemiecką do domów publicznych w Paryżu, Brukseli, Luksemburgu, Buenos Aires.

Za dostarczenie jednej dziewczyny pobierali Feldbaumowie i towarzysze około 2000 złotych, za nielegalne zaś przeprowadzenie przez granicę poborowych uchylających się od służby wojskowej 50 do 60 dolarów.

Na czele szajki prócz Feldbaumów był niejaki Abram Bryl, z Piotrkowa, zwany powszechnie „Kaczką“.

Do tej pory nie zdołano go ująć, aczkolwiek jest rzeczą pewną, że znajduje się on w granicach państwa i nadal uprawia swój proceder.

Agentów szajki Gutermana Chrzanowskiego, Hauptmana i Hausnera przytrzymało, przemycników zaś Czyża, Lubańczyków i Kurca z Sosnowca oraz Piotrowskiego i Lipskera z Jasła wypuszczono narazie na wolną stopę.

Na podstawie zeznań wspólnika Feldbaumów po stronie niemieckiej niejakiego Grzeszczyka, karanego już za handel żywym towarem w Belgii i Brazylii, aresztowano Rajzłę Feldbaumową i Bäckermeistera, który ma na sumieniu swem hańbę i poniewierkę wielu dziewcząt. Wywoził on z Polski dziewczęta do Antwerpii, skąd je już dalej „konwojował“ do Brazylii niejaki Natan Ziton, również ujęty po stronie niemieckiej. Wraz z Zitonem aresztowała policja niemiecka jeszcze jednego z b. Kongresówki, podającego się za Salomona. Tożsamość Salomona i Zitona nie udało się dotychczas ustalić.

Szczególowa rewizja przeprowadzona u aresztowanych, ukwalifikowała

korrespondencję, nadsyłaną z Polski, Niemiec, Belgii i Francji.

Istnieje również podejrzenie, iż niektórzy urzędnicy niemieccy pozostawali w kontakcie z bandą, udzielając prawa pobytu przemycanym przez teren Rzeszy poborowym i dziewczętom oraz wizując ich fałszywe paszporty.

Ponieważ sprawa tej wielkiej szajki jest niezmiernie skomplikowana, przeto ministerstwo sprawiedliwości ma delegować do jej przeprowadzenia specjalnego sędziego śledczego do spraw szczególnej wagi.

**Kto opłaca agitację**

za utrzymaniem zbrojeń morskich

WASZYNGTON, 1 października. (Tel. wł.) —

W dniu dzisiejszym komisja śledcza senatu zajmowała się przesłuchaniem agenta organizacji przemysłu okrętowego, Shearera, który w imieniu tego przemysłu zajmował się propagandą utrzymania zbrojeń na morzu. Na zapytanie senatora Allena, kto mu płacił za prowadzoną agitację, Shearer odpo-

wiedział, że otrzymywał stałe wynagrodzenie od wydawcy dzienników p. Williama Rudolpha Hearsta w wysokości 2.000 dolarów miesięcznie i Hearst jeszcze krótko przed rozpoczęciem obrad komisji śledczej złożył mu specjalne podziękowanie za jego działalność propagandową wśród najszerszych kół polityków amerykańskich i między narodowych.

**Pierwsze kroki porozumienia**  
w pertraktacjach angielsko-sowieckich

LONDYN, 1, 10. (Tel. wł.) W dniu dzisiejszym po rozmowie delegata sowieckiego do rokowań z Anglią Dowgalewskiego z Hendersonem, ten ostatni udzielił krótkiego wywiadu dziennikarskiego, w którym powiedział, że nareszcie doszło między stronami do porozumienia w sprawie procedury, która

wejdzie w życie w chwili zawarcia stosunków dyplomatycznych z sowiećmi. Doszło również do porozumienia w sprawie propagandy komunistycznej w Anglii. Szczegóły tych postanowień jeszcze nie zostały podane oficjalnie do wiadomości publicznej.

**Clemenceau dogorywa**  
Wielkie wrażenie we Francji

PARYŻ, 1 października. (A. T. U.) — Stan zdrowia Clemenceau znacznie się pogorszył. W dniu dzisiejszym przewieziony on został do szpitala w Paryżu ze swej posiadłości. Wiadomość o stanie zdrowia jego wywołała w francuskiej polityce wielkie zainteresowanie. Należy się spodziewać inna chwila katastrofy.

**Wojska okupacyjne opuściły Saarbrücken**

WIESBADEN, 1, 10. (Tel. wł.) Wczoraj po południu opuściły miasteczko Saarbrücken okupacyjne wojska angielskie. Podczas uroczystości wymarszu oddział wojsk od prowadził sztandar wojskowy Szpalery wojsk francuskich i belgijskich uformowały się wzdłuż całej drogi. Oddziały angielskie udały się do Wiesbadenu, skąd wyjadą do Anglii.

**Nie karać przerywania ciąży!**

Doniosła uchwała zjazdu prawniczego

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wczoraj na zjeździe prawniczym wygłoszony został referat przez prof. Glazera z Wilna na temat karalności przerywania ciąży.

Znakomita większość uczestników posiedzenia, wbrew wnio-

skowi prelegenta, wypowiedziała się

za niekaralnością przerywania ciąży

i koniecznością zreformowania dotychczasowych przepisów kodeksu karnego pod tym względem.

**Promocja uczonych zagranicznych**

na doktorów honoris causa w Warszawie

WARSZAWA, 1, 10. (Tel. wł.) — W dniu dzisiejszym odbyła się w głównej auli uniwersytetu warszawskiego uroczysta promocja uczonych zagranicznych na doktorów honorowych prawa. Promowa ni zostali następujący uczeni: Henry Berthelemy (Paryż), Pietro Bonifante (Rzym), Henry Capitant (Paryż), baron Rafeale Garofa, Francois Geny (Nancy), Hanworth, James Brown Scott (Waszyngton). Z powyższych wymienionych profesorów osobiście na uroczystości promocyjnej był obecny prof. Berthelemy w tożde dziekana wydziału prawnego uniwersytetu w Paryżu. Profesorowie uniwersytetu warszawskiego nosili podczas ceremonii swe to-

żni profesorskie. Uroczystość tę za szczylił swą obecnością minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego — Czerwiński oraz sprawiedliwości Car. Przemówienie wygłosił dziekan wydziału prawnego prof. Lutostański, który zaznaczył, że promocja ta została udzielona wybitnym profesorom z zagraniczym z okazji 10-lecia prac ustawodawczych w Polsce. W zakończeniu zostały odczytane teksty dyplomów honoris causa. W zastępstwie nieobecnych na uroczystości uczonych zagranicznych dyplomów zostały wręczone ambasadorom francuskiemu i włoskiemu oraz chargé d'affaires Stanów Zjednoczonych i Anglii.

Prof. dr. Bonhöffer



któremu udało się rozłożyć atom wodoru.

Trochę humoru

W pewnym gimnazjum niemieckim odbywa się uroczystość z okazji szczęśliwego lotu „Hr. Zeppelina“.

„Niemiec był pierwszym człowiekiem, który w sterowcu przeleciał nad oceanem, podczas gdy nawet największe okręty muszą jeszcze używać drogi wodnej“.

— Panie konduktorze! Panie konduktorze! Czy tramwaj przejeżdża koło Grand Hotelu? — Nie. Tam się zatrzymujemy.



Dzisiaj i dni następnych! Superfilm produkcji „Columbia Pictures“

Lódź Podwodna S. 44

W rolach głównych BOBOTA REVIER i JACK HOLT. Najnowsze i najciekawsze zdjęcia z wydersek w Polsce. Powiększona orkiestra symfoniczna pod bat. Sz. Bajgelmana.

Dr. med. Mieczysław Kocen powrócił

ANALIZY LEKARSKIE Piotrkowska Nr. 109, telefon 80-65

Zapisujcie się na członków L. O. P.P

Następczyni Pe-Wu-Ki

Międzynarodowa wystawa komunikacyjno-turystyczna 1930

W Poznaniu zorganizowana będzie w r. 1930 wystawa o charakterze międzynarodowym i ściśle fachowym pod nazwą „Międzynarodowa wystawa komunikacyjno-turystyczna w 1930 r.“.

Celem dokładnego zaznajomienia opinii z pierwszą polską wystawą o charakterze międzynarodowym inż. Paweł Nestrypke, dyrektor poznańskiej kolei elektrycznej, jeden z inicjatorów tej wystawy, udzielił następujących informacji.

Na pytanie, jakie przyczyny złożyły się na zorganizowanie międzynarodowej wystawy komunikacyjno-turystycznej w tak niewielkim odstępie czasu, oddzielającym ją od Powszechnej Wystawy Krajowej, inż. Nestrypke odpowiedział:

Najważniejszą przyczyną, która ra decydująco zaważyła na terminie wystawy, jest fakt, że w lipcu 1930 r. odbędzie się w Warszawie po raz pierwszy w Polsce kongres międzynarodowego związku przedsiębiorstw komunikacyjnych. Kongresy te ściągają z całego świata najwybitniejszych i najpoważniejszych przedstawicieli nauki i praktyki tak żywotnego zagadnienia ludzkości, jakim jest komunikacja i budzą wielkie zainteresowanie w sferach przemysłu związanego z lokomocją. Stąd też są one zawsze bardzo licznie obelane i stanowią znakomite podłoże dla imprez wystawowych o typie fachowym.

Drugi wzgląd, który przemawia za urządzeniem wystawy w Poznaniu, to chęć, aby mia-

sto Poznań wykazawszy swą dobrą organizację przy tworzeniu P. W.K. zaczęło zdobywać prawo obywatelstwa w dziedzinie urządzania nie tylko wystaw o charakterze krajowym, lecz także wystaw międzynarodowych na większą skalę. Trzeci wzgląd, to posiadanie gotowych budynków i urządzonych terenów po Powszechnej Wystawie Krajowej oraz okoliczność, że posiadamy już odpowiednio wyrobiony aparat wykonawczy, który z powodzeniem może się decydować na urządzenie wystawy.

Z wyżej wymienionych względów związek przedsiębiorstw komunikacyjnych w Polsce rzucił myśl zorganizowania w roku kongresowym 1930 międzynarodowej wystawy komunikacyjnej w Poznaniu. Myśl ta spotkała się z życzliwym przyjęciem miasta Poznania oraz sfer przemysłu i handlu, tak, iż niebawem pod przewodnictwem prezydenta miasta p. Cyryla Ratajskiego zawiązał się komitet organizacyjny. Komitet ten rozszerzył zakres wystawy o turystykę opracował program, warunki dla wystawców etc. oraz powołał do życia tow. „Międzynarodowa Wystawa Komunikacyjno-turystyczna w r. 1930“.

Prezesem rady jest p. prezydent Ratajski, sekretarzem — dyrektor Paweł Nestrypke. Dyrekcją wystawy zostanie ustanowiona w najbliższym czasie.

Prowizoryczny preliminarz wydatków, związanych z wystawą, określa się w przybliżeniu sumą 7.500.000 zł., który będzie pokryty metrażem, opłatami za bilety wstępu oraz wylotami z dzierżawy lokali ozywkowych. Cyfry te są tylko natury orientacyjnej, podanie cyfr ścisłych w danej chwili jest jeszcze niemożliwe.

Program wystawy w głównych zarysach obejmować bę-

dzie działy: automobilizm, lotnictwo, turystykę, komunikację łączności, żeglugę śródlądową i morską oraz żeglugę powietrzną.

Każdy z wymienionych działów przedstawiony będzie z punktu widzenia retrospektywnego, jak i z punktu widzenia stanu w chwili obecnej, przy czym każdy z nich związany będzie z odnośnym przemysłem. Termin otwarcia wystawy — 6 VII 1930 r. — Czas trwania miesiące.

— Jak się przedstawia sprawa udziału zagranicy w wystawie?

— Komitet organizacyjny, brzmii odpowiedź dyr. Nestrypkego, posiada już deklaracje 2 największych organizacji komunikacyjnych, t. j. międzynarodowej organizacji przemysłu samochodowego w Paryżu, która przyrzeka jaknajżyźliwszą współpracę w uzyskaniu udziału światowego przemysłu automobilowego w rozmiarach i kresie trwania wprost wyjątkowych, oraz międzynarodowego związku przedsiębiorstw komunikacyjnych w Brukseli, który odniósł się do polskiej inicjatywy bardzo przychylnie i żywie, zapewniając swój udział jaknajenergiczniej i poparcie propagandę wśród członków.

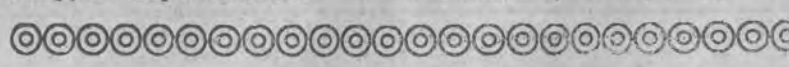
Czynnikami zagranicznymi zwrócić uwagę podkreślają silnie znaczącą fachowość wystawy. Najbardziej wdzięczniejsze pole przebiegania dla zagranicy turystyki i oraz działu automobilowy. W państwach, t. j. w Niemczech, Anglii, Czechosłowacji, Austrii, Węgrzech, Włoszech, Szwajcarii, Francji i Belgii posiadają już wyznaczonych reprezentantów, którzy zajmują się aktywnie oraz propagandą. Pertraktacje z innymi państwami w toku.

— A udział Polski?

— Fakt, że do rady towarstwa wstąpił kierownicy i rektorzy najważniejszych organizacji komunikacyjnych, turystycznych i przemysłowo-handlowych, kwestję tę najzupełniej rozstrzyga. Udział zaś zainteresowanych ministerstw, a więc: komunikacji, przemysłu i handlu, robót publicznych oraz poczt i telegrafów uważać należy za zapewniony.

Dla naszego kraju tak pod względem politycznym, społecznym jak i gospodarczym znaczenie wystawy będzie bardzo doniosłe. Oto najważniejsze skutki, jakie ona za sobą pociągnie:

- 1. Wystawa o charakterze międzynarodowym, to nowy do wód aktywności polskiej i podniesienie autorytetu naszego kraju na zewnątrz.
2. Niewątpliwy napływ obcej waluty do kraju.
3. Rozbudzenie się większego zainteresowania sprawami drogowymi i komunikacyjnymi.
4. Unaooczenie zagranicy bogactw przyrody polskiej i zapoczątkowanie ruchu turystycznego na większą skalę wśród swoich i obcych.



LUONA
Dzisiaj i dni następnych! Program otwarcia
Pierwszy przebieg naszego tegorocznego bezkonkurencyjnego programu Arcydzieła filmowe słynnej amer. wytwórni „Metro-Goldwyn-Mayer“
Władczynie miłości
Epopcja wielkiej miłości młodej arystokratki, którą romantyczne koleje losu rzucają na ulicę i salony wszystkich największych miast świata
W rolach głównych trójka największych artystów Hollywoodu
Greta Garbo, John Gilbert i Lewis Stone
Wspaniała ilustracja muzyczna powiększonej orkiestry symfonicznej pod dyr. A. Czudnowskiego. Pocz. seansu o g. 4 po poł, w soboty i niedziele o 12 w poł, ostatniego o g. 10 wiecz. Ceny miejsc popularne, na pierwszy seans od 1.— zł, w sob. i niedz. od 12-cj do 3 po poł. wszystkie miejsca po 1.— zł.



Największa śluza w Anglii



otwarta w tych dniach w porcie londyńskim, liczy 304 mtr. dłu gości, 33,5 mtr. szerokości i 13,7 mtr. głębokości.



Dzisiaj po raz ostatni! Drugi z kolei nasz przebieg po „Intrygancie“. Ulubieniec narodów
IWAN PETROWICZ HR. AGNES ESTERHAZY
w poryjającym dramacie erotycznym i miłości pt. „Ostatni Romans“
Dzisiaj początek seansów o godz. 4. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 1 zł. Orkiestra pod dyr. p. R. KANTOR. UWAGA! Wielki chór rosyjski pod dyr. p. Lewitina odśpiewa cały szereg znakomitych piosenek rosyjskich.

Przedziwne  
klamstwo  
Niny Pietrowny

Przedziwne  
klamstwo  
Niny Pietrowny

**Brygida Helm**

w roli głównej

**Brygida Helm**

Wstrząsający dramat na tle miłości pięknej kur-  
tyzany i dziarskiego porucznika gwardji carskiej

**Dziś! ———— PREMIERA ———— Dziś!**  
**w teatrze świetlnym „CASINO”**

Początek przedstawień o godz. 4.30, 6, 8 i 10-cj.  
Specjalna ilustracja muzyczna L. KANTORA.

**Brygida Helm**

w roli głównej

**Brygida Helm**

Przedziwne  
klamstwo  
Niny Pietrowny

Przedziwne  
klamstwo  
Niny Pietrowny

Gabinet kosmetyki leczniczej  
i toaletowej

Absolwentki wydz. lekarsk. uniw  
Odeskiego

**Z. SZWALBE**  
Zielona 17.

**powróciła z Wiednia**

Pielęgnowanie cery, usuwanie  
brodawek, zmarszczek, piegów,  
wągry i innych defektów. Ma-  
saż kosmetyczny. Maski bal-  
samiczne i inne. Pielęgnacja  
włosów i usuwanie łupieżu i t. p.  
Godziny przyjęć: od 10 r. do 8  
wieczór.

**LECZNICA**

lekarni specjalistów  
przy Górnym Rynku

Piotrkowska 294, tel. 22-89  
(przy przystanku tramw. pabjanickich)  
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz.  
w niedziele i święta do 2-ej po poł.  
Wszystkie specjalności i denty-  
styka. Kąpiele świetlne, lampa  
kwarcowa, elektryzacja, Roentgen,  
szczepienia, analizy (mocz, kału  
i krwi, płwocin, wydzielin itd.) Ope-  
racje, opatrunki.

Wizyty na miasto. Porada 4 zł.  
Porada dentystryczna oraz wene-  
rologiczna dla chorób skórnych  
i wenerycznych  
3 ZŁOTE.

**UWADZE SZAN. PAŃ!**

Nowootworzony skład futer i konfekcji damskiej p. f.

**Rapuch i Micenmacher**

Łódź, Piotrkowska 24. Tel. 77-69.

poleca Szan. Klienteli najnowsze modele: płaszcze i futra dam-  
skie i męskie oraz wielki wybór nowości sezonowych w skórkach  
i blamach. UWAGA: Wykonanie pierwszorzędne. Ceny przystępne  
i na dogodnych warunkach.

P. P. urzędnikom jaknajdalej idące ustępstwa i dogodne warunki.

Dr. med.

**H. LUBICZ**

Cegielniana 43. Tel. 41-32

Specjalista chorób skórnych,  
wenerycznych i moczopłucowych

Leczenie lampą kwarcową  
(wypadanie włosów)

**powrócił.**

Przyjmuje od g 8 do 10 rano  
i od 5—8 wiecz.

Oddzielna poczekalnia dla pań

Dr. med.

**HELLER**

Choroby skórne i weneryczne

UL. NAWROT 2

TELEFON 79-89

Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz.

w niedziele od 11—2 po południu

Dla pań spec. od godz. 4—5

po poł. dla niekamoanych

CENY LECZNIC.

LEKARZ DENTYSTA

**L. Prussakowa**  
powróciła

Przyjmuje od 10—1 3—6 w.

Zielona 9, tel. 13-60.

Leczenie zębów, jamy ustnej  
i dziąseł.

**PORADNIA**

**WENEROLOGICZNA**

Lekarzy-specjalistów

**Zawadzka 1**

czynna od 8 rano do 9 wiecz.

11—12 ) przyjmuję

2—3 ) kobieta—lekarz

w niedziele i święta od 9—2 pp,

leczenie chorób

wenerycznych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na

syfilis i tryper.

Konsultacje z neurologiem

i urologiem

Gabinet Światło-leczniczy

Kosmetyka lekarska

Oddzielna poczekalnia dla Kobiet

**PORADA 3 Zł.**

Masażysta

**S. KAJZER**

Zawadzka 27

**powrócił** 229-4

Doktor

**WOŁKOWYSKI**

CEGIELNIANA 25, TEL. 26-87

**powrócił.**

Specjalista chorób skórnych  
i wenerycznych

LECZENIE ŚWIATŁEM

(lampa kwarcowa)

Badanie krwi i wydzielin.

Przyjmuje od 8—2 i od 5—9.

w niedziele i święta od 9—1.

Dla pań od 5 do 6 po poł.

oddzielna poczekalnia.

**Ogłoszenia drobne**

OGNIOTRWAŁA KASA

okazyjnie do sprzedania. Zgłaszad  
się proszę: Zamuhofa 6, m. 32  
między 8—4 godz.

DO WYNAJĘCIA

od zaraz 5-cio pokojowe mieszka-  
nie z wygod. w osadrum miasta o-  
raz lokal handlowy 8 okien. Oferty  
do administracji sub. AB. 1.

**Prenumerata**

miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi  
w Łodzi zł. 5.60, za odnośnienie — 40 groszy z przesyłką pocztową  
w kraju — zł. 6.50; zagranicą — zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz milimetryowy 1-szpaltowy: 1 strona i w tekście 40 gr., strona 5 szpalt  
— Nekrologi 30 gr. str. 5 szpalt. Nadesłane po tekście 30 gr. str. 5 szpalt. — Zwyczajne 10 gr.  
str. 10 szpalt. Drobne 12 gr. od wyrazu; najmniejsze 1.20 zł. Poszukiwanie pracy 10 gr. —  
Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 pr.  
firm zagranicznych o 100 proc., za zastrzeżone miejscowe dopłata.

Redaktor: Jan Urbach.

Wydawca: „Prasa”, Wydawnicza Spółka z ogr. odp.

W drukarni własnej Piotrkowska 101.

**Zawiadomienie.**

Niniejszym zawiadamiam, że Kursy Kierowców Samochodowych „W. Wcyra i Sieprawski”, Piotrkowska 111 przeszły w moje wyłączne posiadanie i są prowadzone nadal pod moim osobistym kierownictwem, łącznie z dotychczasowymi kursami przy ul. Al. Kościuszki 21, jako Zjednoczone szkoły pod firmą:

**Zawodowa Szkoła Kierowców Samochodowych  
Fr. Grętkiewicza**

Zapisy przyjmuje kancelaria  
Łódź, Al. Kościuszki 21, tel. 75-35. — Piotrkowska 111, tel. 49-11.



Do akt.  
Nr. 1449-29 r.

**Ogłoszenie**

Komornik IV rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi S. Zajkowski zamieszkały w Łodzi przy ul. Traugutta 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 10 października 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 114 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Pinkusa Gebeta i składających się z mebli oszacowanych na sumę Zł. 1460.—  
Łódź, dn. 1.10.29.

Komornik  
S. Zajkowski

Do akt.  
Nr. 325—1929 r.

**Ogłoszenie.**

Komornik IV rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, S. Zajkowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Traugutta 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 10 październ. 1929 od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Przejazd 14 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Władysława Kruka i składających się z pianina oszacowanego na sumę Zł. 2000.—  
Łódź, 26.9. 29 r.  
Komornik  
S. Zajkowski

Do akt.  
Nr. 1598 | 1929 r.

**Ogłoszenie.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, II rewiru Br. Pingielski, zamieszkał w Łodzi, przy ul. Południowej 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 7 październ. 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Pustej 9 odbędzie się w drugim terminie sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Kazimierza Woźnickiego i składających się z kanapy i foteli klubowych oraz dywanu oszacowanych na sumę Zł. 1070.—  
Łódź, 30.9. 1929 r.

Komornik  
Br. Pingielski

**DR. MED.**

**RAPEPORT**

**UROLOG.**

Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.  
Pr. Narutowicza 23 (Dzielna) telefon 44-10.  
Przyjmuje od 1—2 i 4—8 w

**Kino SPÓŁDZIELNI**  
Sienkiewicza 40.

Dziś i dni następujących!

**SAMSON i DALILA**

W roli głównej:  
**MARJA CORDA.**

Następny program:  
**DLA CIEBIE, UKOCHANA**  
(Tancerz z Dancingu)  
W rolach głównych:  
Suzy Vernon, Willy Fritsch i inni

W dni powszednie, z wyjątkiem sobót, początek seansów o godz. 4-ej, zaś w soboty, niedziele i święta o g. 12-ej w pol. Ostatni seans o godz. 10. —  
Na I seans ceny miejsc niższe.

**Podziękowanie.**

Uczciwej nieznanym, która znalazła cenny sznur pereł i złożyła go w redakcji „Głosu Porannego”, składam tą drogą serdeczne podziękowanie za odzyskaną moja własność.

**D. Winterowa.**

**Hazomir**

Al. Kościuszki 21

**W Rosz-Haszono i Jom Kipur**

odbędą się nabożeństwa świąteczne.  
Karty wstępu otrzymać można w lokalu Tow. od 10 rano do 8 wieczór.

**Miejski Kinematograf Oświatowy**  
Wodny Rynek (róg Rokicińskiego)

Od 1. X. do 7. X. 1929 r.  
DLA DOROSŁYCH:

**„Człowiek śmiechu”**

Według powieści Wiktora Hugo  
W rolach głównych:  
Mary Philbin i Conrad Veidt

DLA MŁODZIEŻY:  
**„Cuda Brazylii”**

Początek seansów dla dorosłych o godz. 18.45 i 21, w soboty i w niedziele 16.45, 18.45 i 21.  
Początek seansów dla młodzieży o g. 15-ej i 17.—, w soboty i niedziele o 13 i 15-ej.



Do akt.  
Nr. 1486 | 29 r.

**Ogłoszenie.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, K. Suzin, zam. przy ul. Szkolnej Nr. 14, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że d. 11 października 1929 roku, od godziny 10-ej rano, w Łodzi, przy ul. Wysokiej pod Nr. 38, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości: biurka dębowego, należącego do firmy „Zeliwo” wł. Inż. Wł. Sulikowski i L. Twardowski i oszacowanego na 550.— zł.  
Łódź, 1.10. 1929 r.

Komornik  
K. Suzin

**Obwieszczenie.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, K. Suzin, zam. przy ul. Szkolnej Nr. 14, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że d. 11 października 1929 roku, od godziny 10-ej rano, w Łodzi, przy ul. Wysokiej pod Nr. 38, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości: biurka dębowego, należącego do firmy „Zeliwo” wł. Inż. Wł. Sulikowski i L. Twardowski i oszacowanego na 550.— zł.  
Łódź, 1.10. 1929 r.

Komornik  
K. Suzin

**JUŻ!!  
NADSZEDŁ WIELKI TRANSPORT  
OBUWIA**

krajowego i zagranicznego  
na sezon jesienny

Wyłączna sprzedaż obuwia światowych fabryk  
Tip-Top i Baly

**J. WINDMAN**

Łódź, Piotrkowska Nr. 35, telef. 12-23.

Magazyn otwarty od 9 r. do 7 w. bez przerwy

Najnowsze fasony!

Wykwintne wykonanie!

**SZTUKA LUDOWA**

p. f. „MARGOT”, Piotrkowska 64, tel. 77-08  
DO DEKORACJI WNETRZ

KILIMY od zł. 35 za m. kw.  
NARZUTY, DYWANY, MAKATY,  
PODUSZKI od zł. 4.90 do 150 zł.  
LALKI, FETYSZE do aut.  
Przy większych zakupach przyjmuje się weksle kupieckie.

**ZAKOPANE**

**PENSJONAT „JURAND”**

ul. Chałubińskiego  
pod zarządem Heleny Hanemanówny

na październik i listopad  
ceny b. niższe.

Wiadomość telef. 41-56 (od 12—2-ej).

**Ofiary Kwasu moczowego**



Podagra  
Otyłość  
Reumatyzm  
Artério-  
Scleroza

Zatruty Kwasem moczowym, torturowany bólami, może być uratowany tylko przez

**URODONAL**

Ponieważ URODONAL rozpuszcza Kwas moczowy

Generalna Reprezentacja:  
Warszawa, Fredry 4  
Prawdziwy URODONAL tylko  
z polską i francuską etykietą  
Zadac w aptekach i składach aptecznych

**P. P. RADJOAMATORZY**

Dla waszej wygody wystarczy zatelefonować  
25-21

a akumulator Wasz zostanie odebrany, naładowany i odesłany.  
Stała opieka nad akumulatorami bez dodatkowej opłaty.

**CENTRALNA**

ŁADO W NIA  
AKUMUL ATOROW

Łódź, Piotrkowska 167.  
TEL. 205-21.

**Kino „MIMOZA”**

Kilińskiego 178.

Od wtorku dn. 1-go do poniedziałku  
dn. 7 października 29 r. wł.

**BOSKA KOBIETA**

Potężny dramat erotyczny.

W roli głównej: **Greta Garbo**

UWAGA! Dyrekcja uprasza Sz. Publiczność o przybywanie na pierwsze seanse, celem uniknięcia natłoku. — Początek seansów w dni powszednie o godz. 5.30, 7.30, 9.15, w soboty o g. 4-ej, w niedzielę o godz. 3-ej. Ceny miejsc nie podwyższone, pomimo wysokich kosztów obrazu.

**CIASTKA**

po 20 gr.

WYBOROWE, SMACZNE  
HYGIENICZNEGO WYPIEKU

POLECA CUKIERNIA

**Z. GOMOLINSKIEGO**  
PRZEJAZD 1. :: TEL. 9-87.

**Łód Lodownia Centralna**  
Piotrkowska 116

dostarcza każdą ilość lodu dla mieszkań prywatnych oraz restauracji i t. p.

naturalny

**WODA SODOWA**

Szybka dostawa  
Ceny niskie.

Dostawa do domów prywatnych, restauracji, cukierni, sklepów itp. Szybka obsługa!

**KURSY KOSMETYCZNE**

D-ra MARJI LEWINSONOWEJ  
Ceglinańska 6, front I p.

Informacje i zapisy codziennie od 10—8 wiecz.

Na raty! **Urzednicy (czki)** i pracownicy prywatni otrzymują na spłaty i na własne wydatki: bieliznę męską, damską, płaszcze gumowe, obuwie, jedwabie, firanki, kołdry watowe, gobelinowe i inne materiały „KREDYTOPOL” Piotrkowska 70, fr. II p.